

Wojciech Zmyślony

**Marche, ou crève. Żołnierze Legii
Cudzoziemskiej w Polskich Siłach
Powietrznych na Zachodzie 1940–1947**

„W dychę!”

Muzeum Sił Powietrznych

Dęblin 2023

www.polishairforce.pl
Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej

Artykuł pobrano ze strony www.polishairforce.pl

W DYCHĘ!

*Materiały zebrane i przygotowane
z okazji konferencji popularnonaukowej
poświęconej przeszłości lotnictwa
z cyklu „HISTORIA SKRZYDŁAMI MALOWANA”
pod patronatem Prezydenta Koszalina*

Koszalin, 9–10 czerwca 2023 r.

Marche, ou crève. Żołnierze Legii Cudzoziemskiej w Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie 1940–1947

Niemal przez cały okres II wojny światowej Polskie Siły Powietrzne na Zachodzie zmagaly się z problemami kadrowymi. Rozbudowę i uzupełnianie szeregów utrudniał brak możliwości prowadzenia corocznego poboru wśród młodych roczników na terenie własnego państwa. W kolejnych latach wojny Dowództwo Sił Powietrznych posiłkowało się więc ochotnikami pochodzącymi z każdego dostępnego źródła. Lotnikami zostawali żołnierze z armii lądowej z Wielkiej Brytanii, Związku Sowieckiego i Bliskiego Wschodu; pojedyncze osoby, które zdołały przedostać się z Polski przez kraje neutralne; ochotnicy z Polonii z Ameryki Północnej i Południowej, Wielkiej Brytanii, a nawet Dalekiego Wschodu; Polacy przymusowo wcieleni do armii niemieckiej, którzy znaleźli się w niewoli alianckiej. Trudno jest wyliczyć wszystkie źródła pochodzenia żołnierzy, którzy potem służyli w stalowych mundurach. Bez wątplenia jednymi z najbardziej niezwykłych – ale i nielicznych – byli ochotnicy z Legii Cudzoziemskiej.

Francuska Legia Cudzoziemska (Légion étrangère) jest formacją wojskową istniejącą od 1831 r. Dopisek „francuska” może wydawać się zbędny, jednak innym europejskim krajem, który dysponuje nazywającą się tak samo formacją, jest Hiszpania. W składzie jej sił zbrojnych od 1920 r. istnieje Legión Extranjera Española (Hiszpańska Legia Cudzoziemska). Od marca 2022 r. na zbliżonych zasadach funkcjonuje Legia Międzynarodowa

Sił Zbrojnych Ukrainy¹, powstały w wyniku wybuchu wojny ukraińskorosyjskiej.

Zgodnie z nazwą, Legię stworzono dla żołnierzy pochodzących z innych krajów. Sam pomysł angażowania cudzoziemców w szeregach różnych wojsk nie był nowy. Tym, co wyróżniało (i wciąż wyróżnia) Legię, jest brak pododdziałów o charakterze narodowym. Nie licząc krótkich epizodów, pododdziały na każdym szczeblu składały się z mieszanki rekrutów różnej narodowości. Legioniści mieli czuć przywiązanie tylko do swojej formacji wojskowej, co odzwierciedlone było w obecnych m.in. na sztandarach hasłach „Honneur et Fidélité” („Honor i wierność”) oraz „Legio Patria Nostra” („Legia naszą ojczyzną”).

Innym mottem Legii było przytoczone w tytule artykułu: „Marche ou crève” („Maszeruj albo zdychaj”). Aż do lat 20. XX wieku było ono nie tylko chwytliwym hasłem, ale i określało styl prowadzenia operacji wojskowych. Legia była piechotą, pozbawioną zmotoryzowanych środków transportu i (poza nielicznymi wyjątkami) nawet kawalerii. Jej względnie dużą mobilność zawdzięczano wytrenowanej, posuniętej do granic ludzkich możliwości umiejętności pokonywania ogromnych dystansów marszem.

Legia z definicji przeznaczona była do udziału w operacjach poza Metropolią, czyli terytorium Francji leżącym w Europie. Na przestrzeni dziejów legionistów wykorzystywano więc do walki o francuskie interesy w innych miejscach. Obecni byli przede wszystkim na wojnach toczonych w Afryce, Indochinach, a nawet Meksyku. Zakaz walki na terenie Francji był jednak teorią dobrą dla spokojniejszych czasów. Kiedy polityczny (a czasem narodowy) interes brał górę nad prawem, legioniści uczestniczyli m.in. w tłumieniu komuny paryskiej w 1871 r., a także w walkach I wojny światowej (m.in. bitwie pod Verdun) oraz II wojny światowej (w kampanii francuskiej w 1940 r. oraz wyzwoleniu Francji w 1944 r.).

Legia Cudzoziemska na przestrzeni blisko dwustu lat istnienia zaliczała liczne reorganizacje, zmiany, wzloty i upadki, a nawet odsprzedanie jej w całości na rzecz innego kraju – Hiszpanii² – a następnie sformowanie na nowo. Uczestniczyła w wojnach i operacjach wojskowych na niemal całym świecie: w Afryce, obu Amerykach, Azji oraz Europie. Jej oddziały nie dotarły – jak dotąd – tylko na Antarktydę i do Australii...

1 <https://poland.mfa.gov.ua/pl/news/miedzynarodowy-legion-sil-zbrojnych-ukrainy>, dostęp 25 marca 2023 r.

2 Odsprzedana w 1835 r. Hiszpanii francuska Legia Cudzoziemska została rozformowana już w 1838 r. Funkcjonującą do dziś hiszpańską Legię Cudzoziemską zorganizowano niezależnie w 1920 r.

Dwudziestolecie międzywojenne

W kontekście niniejszego artykułu zasadne wydaje się skrótowne zarysowanie tła historycznego oraz omówienie dziejów Legii w latach 1920–1945. Był to bowiem okres służby żołnierzy, którzy wstąpili później do Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie.

Krótko po I wojnie światowej francuskie posiadłości kolonialne rozrosły się na skutek podziału terytoriów odebranych Niemcom oraz Imperium Osmańskiemu. Używana do utrzymywania w ryzach terenów zamorskich Legia Cudzoziemska była nieliczna, słabo uzbrojona i rozproszona na dużym terytorium. W 1919 r. rozpoczęto gruntowną reformę tej formacji. Przyjęto nowych rekrutów, wywodzących się w dużej mierze z armii pruskiej, austro-węgierskiej oraz rosyjskiej (tzw. białych Rosjan), ale także licznych niemających wojskowej przeszłości Włochów, Hiszpanów i Polaków. Rozdrobnione oddziały połączono, uzupełniono i wprowadzono kawalerię, łamiąc blisko stuletnią tradycję, że Legia ma wyłącznie „maszerować albo zdychać” jako piechota. Jednostki rozlokowano na terenie Algierii, Maroka, Syrii oraz Indochin.

W 1921 r. Legia składała się z pięciu pułków:

– 1 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (1e Régiment Etranger d’Infanterie; 1e REI) w Algierii i Indochinach (Tonkin)³

– 2 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (2e REI) w Maroku i Indochinach (Tonkin)

– 3 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (3e REI) w Maroku i Indochinach (Kambodża)

– 4 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (4e REI) w Maroku i Syrii

– 1 Pułk Kawalerii Cudzoziemskiej (1er Régiment Etranger de Cavalerie; 1er REC) w Algierii

W latach dwudziestolecia międzywojennego walczyła w dwóch większych kampaniach: tłumieniu tzw. powstania Druzów w Syrii (1925–1927) oraz interwencji francuskiej w wojnie o Rif w Maroku (1924–1925). Na codzień zajmowała się działaniami o charakterze policyjnym na terenie zamorskich francuskich posiadłości, a także uczestniczyła w pracach budowlanych przy infrastrukturze nie tylko wojskowej, ale i cywilnej.

Kolejne lata przyniosły dalsze reorganizacje, w wyniku których tuż przed wybuchem II wojny światowej w skład Legii wchodziły:

– 1 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (1e REI) w Algierii

3 Poszczególne bataliony pułku stacjonowały równocześnie na dwóch kontynentach.



Polski żołnierz Legii Cudzoziemskiej Bajerski uwieczniony podczas służby w 1930 r. w Tonkinie w Indochinach.

- 2 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (2e REI) w Maroku
- 3 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (3e REI) w Maroku
- 4 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (4e REI) w Maroku
- 5 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (5e REI) w Indochinach
- 6 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (6e REI) w Syrii
- 1 Pułk Kawalerii Cudzoziemskiej (1er REC) w Tunezji
- 2 Pułk Kawalerii Cudzoziemskiej (2er REC) w Maroku⁴

Od samego początku istnienia Legii Cudzoziemskiej spory odsetek służących w niej żołnierzy stanowili Polacy. Naród ten, jeden z najliczniejszych w Europie, w XIX i XX wieku targany był nieprzerwanie zawieruchami dziejowymi, co sprzyjało dużej liczbie emigrantów poszukujących nowego życia. O ile w dziewiętnastym stuleciu dominowali wśród nich uchodźcy polityczni (zwłaszcza zaprawieni w boju weterani powstań listopadowego i styczniowego), o tyle w okresie dwudziestolecia międzywojennego byli to często emigranci ekonomiczni. W latach 20. i 30. XX wieku

⁴ Marcinek R., Legia Cudzoziemska, Bellona, Warszawa 2016, s. 96–120.

Polska była jednym z uboższych krajów Europy, a złą sytuację materialną przeciętnego Polaka pogłębiły skutki wielkiego kryzysu.

Legia Cudzoziemska dawała szansę na rozpoczęcie nowego życia. Oferowała tzw. anonimizację, czyli możliwość zmiany personaliów, a tym samym odcięcie się od przeszłości. Legioniści po odsłużeniu swojego mogli także liczyć na obywatelstwo francuskie, a więc otrzymać szansę osiedlenia się na stałe, z pełnią praw, w jednym z najzamożniejszych i najpotężniejszych krajów na świecie (sny o tej potędze zweryfikował dopiero wybuch II wojny światowej i klęska w kampanii francuskiej).

W latach dwudziestolecia międzywojennego Legia w Polsce znana była przede wszystkim w wersji zmitologizowanej. Na dziesiątki można było liczyć wyprodukowane przed 1939 r. filmy, w których pojawiał się wątek Legii⁵ i przynajmniej niektóre z nich trafiały do polskich kin. Przed wojną w krajowej prasie publikowano relacje legionistów, m.in. w „Nowym Kurjerze” w 1934 r. trzyczęściowe wspomnienia anonimowego żołnierza⁶ oraz w tym samym roku w „Wiadomościach Literackich” felieton „Antki i Felki na Saharze” samego Boya-Żeleńskiego, opisujący losy legionisty Józefa Białoskórskiego⁷. W sprzedaży było także kilka książek podróżniczych i przygodowych autorstwa Władysława Jagniętkowskiego: legionisty, a potem pułkownika Wojska Polskiego (m.in. „Polak w Legii Cudzoziemskiej”, „W Legii Cudzoziemskiej” i „Na brzegach Senegalu: Z przygód Polaka na obczyźnie”).

W literaturze, prasie i filmie Legię przedstawiano zwykle jako formację bezwzględną dla nieprzyjaciela, o olbrzymich wartościach bojowych, ale i ogromnym rygorze wewnętrznym, którego naruszenia drakońsko karano. Postrzegano ją jako miejsce odpowiednie dla wszelkiej maści awanturników, a nawet kryminalistów i wyrzutków społecznych, poszukujących na Saharze nie tylko walki i przygód, ale także uciech w arabskich domach rozputy.

Zaciąg do Legii Cudzoziemskiej odbywał się niemal stale, bowiem młodych ludzi poszukujących dobrze płatnej pracy za granicą nie brakowało. Pośrednictwo w werbowaniu Polaków świadczyli nawet agenci dzia-

5 https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_films_featuring_the_French_Foreign_Legion, dostęp 21 maja 2023 r.

6 <http://retropress.pl/nowy-kurjer/francuska-legja-cudzoziemska>, dostęp 21 maja 2023 r.

7 <http://retropress.pl/wiadomosci-literackie/antki-i-felki-na-saharze>, dostęp 21 maja 2023 r.



Legioniści w Afryce Północnej w latach 30. XX wieku. W środku, z założonymi rękoma, Polak z Sosnowca nazwiskiem Szostak.

łajający na terenie Polski pod przykrywką (werbunek do obcej armii był zakazany i karany)⁸.

W świetle przedwojennego polskiego prawa także sama służba w wojsku obcego kraju była nielegalna, o ile nie została na nią udzielona uprzednio zgodą władz RP. Regulowała to początkowo ustawa obywatelstwie Państwa Polskiego z 20 stycznia 1920 r.:

Art. 11. Utrata obywatelstwa polskiego następuje: [...]

2) przez przyjęcie urzędu publicznego lub wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym bez zgody Rządu Polskiego.⁹

Osiemnaście lat później prawo to powtórzono w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym z 9 kwietnia 1938 r. Odnośny artykuł brzmiał następująco:

8 Ambrochowicz-Gajownik A., Postawa emigracji polskiej we Francji wobec działań dyplomatycznych Drugiej Rzeczypospolitej w przededniu II wojny światowej. Zarys problematyki, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*, 2021, z. 109.

9 Ustawa z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, *Dziennik Ustaw z 1920 r.*, poz. 44.



Polscy żołnierze Legii Cudzoziemskiej w Fezie w Maroku w 1935 r.

Art. 115. (1) Obywatel polski, podlegający obowiązkowi wojskowemu z mocy ustawy niniejszej lub przepisu szczególnego, traci obywatelstwo polskie, jeżeli przyjmuje obowiązki w wojsku obcym lub obcej organizacji wojskowej bez zgody polskiej władzy.

(2) Obywatel polski zamierzający przyjąć obowiązki w wojsku obcym lub obcej organizacji wojskowej musi na to uzyskać uprzednio zgodę wojewódzkiej władzy administracji ogólnej w porozumieniu z dowódcą okręgu korpusu (terytorialnym dowódcą równorzędnym).¹⁰

Wedle zgrubnych oszacowań polskiej służby konsularnej wśród żołnierzy Legii Cudzoziemskiej w latach 20. XX wieku było ok. 400–600 Polaków, a w latach 30. XX wieku – ok. 800–3000 (ale równocześnie służyło ich nie więcej niż 800–1200)¹¹.

W latach 30. XX wieku wstępujący do Legii Cudzoziemskiej obco-krajowcy podpisywali zwykle pięcioletni kontrakt. W wypadku dobrego przebiegu służby mogli liczyć na awans do rangi podoficerskiej, a nawet

10 Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dziennik Ustaw z 1938 r., nr 25, poz. 220.

11 Knopek J., Specyfika polskiego uchodźstwa cywilnego i wojskowego do Afryki Północnej w okresie II wojny światowej, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 2004, z. 8.

oficerskiej, nie wyższej jednak od Capitaine'a (tj. kapitana). Wyżej w hierarchii mogli być wyłącznie obywatele francuscy (w tym także obcokrajowcy nagrodzeni obywatelstwem za służbę w Legii).

Stopnie wojskowe, w jakich mogli służyć obcokrajowcy w Legii Cudzoziemskiej podczas II wojny światowej i równoważne stopnie w Wojsku Polskim przedstawiono w tabeli poniżej (obecnie w ramach NATO obowiązuje inna skala odpowiedników stopni żołnierskich i podoficerskich). Odpowiedniki zestawiono na podstawie oficjalnych dokumentów z okresu istnienia Polskich Sił Zbrojnych we Francji w latach 1939–1940¹² oraz faktu, że liczba i kolejność stopni w Legii Cudzoziemskiej odpowiadała tym z armii francuskiej (jedyną różnicą było nazewnictwo dwóch najniższych stopni).

Stopień w Wojsku Polskim	Skrót stopnia w Wojsku Polskim	Stopień w Legii Cudzoziemskiej	Skrót stopnia w Legii Cudzoziemskiej
kapitan	kpt.	Capitaine	Cne
porucznik	por.	Lieutenant	Lt
podporucznik	ppor.	Sous-Lieutenant	S/Lt
aspirant*	asp.	Aspirant	Asp.
chorąży	chor.	Adjutant-chef	Adj. Chef
starszy sierżant	st. sierż.	Adjutant	Adj.
sierżant	sierż.	Sergent-chef	Sgt Chef
plutonowy	plut.	Sergent	Sgt
kapral	kpr.	Caporal-chef	Cpl Chef
starszy szeregowiec	st. szer.	Caporal	Cpl
szeregowiec	szer.	Legionnaire de 1re classe	Leg. 1re cl.
		Legionnaire de 2e classe	Leg. 2e cl.

* Stopień wojskowy aspiranta nie istniał w przedwojennym Wojsku Polskim. We Francji mianem tym określono początkowo podchorążych rezerwy, ale wkrótce stworzono oddzielny stopień wojskowy aspiranta, na mocy dekretu Prezydenta RP z 6 marca 1940 r. Dekret ten definiował, że aspirant jest stopniem niższym niż chorąży, ale wyższym niż starszy sierżant, przez co hierarchia stopni w Wojsku Polskim była inna od tej w armii francuskiej. Stopień aspiranta przysługiwał wyłącznie absolwentom szkół podchorążych.

12 Rozkaz Polskiej Misji Wojskowej we Francji z 24 września 1939 r. oraz dekret Prezydenta RP z 6 marca 1940 r.; za: Belcarz B., Pod niebem Maghrebu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli – Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego, Stalowa Wola 2023, s. 384

Rekrutacja do Polskich Sił Zbrojnych w latach 1939–1940

Krótko po wybuchu II wojny światowej, Polska i Francja podpisały porozumienie wojskowe, na mocy którego rozpoczęto formowanie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Podstawę składu osobowego stanowili żołnierze, którzy po kampanii wrześniowej zdołali przedostać się na Zachód przez kraje neutralne.

Aby wesprzeć rozbudowę Wojska Polskiego, Francuzi zezwolili na rekrutację do jego szeregów zarówno członków Polonii, jak i Polaków służących w szeregach Legii Cudzoziemskiej. W obu wypadkach był to zaciąg ochotniczy, a więc do Wojska Polskiego przenoszani byli wyłącznie ci żołnierze, który wyrazili taką wolę.

Taki obrót spraw sprawił, że przepisy o karach za wstąpienie do obcego wojska stały się martwe. Polskie władze skwapliwie wykorzystały możliwość rekrutowania legionistów nie po to, by ich ukarać. Z tego powodu doszło do czegoś w rodzaju nieoficjalnej abolicji i niedozwolona do końca sierpnia 1939 r. służba została puszczona w niepamięć.

Przyjmowanie do Wojska Polskiego legionistów było bardzo korzystne, bowiem byli to zwykle w pełni wyszkoleni żołnierze. Wszyscy byli zaznajomieni z uzbrojeniem używanym we Francji, a często mieli nawet doświadczenie wykraczające poza poligony, bo zdobyte podczas bojowych operacji wojskowych na Saharze. Każdy żołnierz Legii znał też przynajmniej na poziomie podstawowym język francuski, co było przydatne w warunkach organizowania Polskich Sił Zbrojnych na terenie Francji.

Wybuch II wojny światowej i polsko-francuski sojusz sprawił, że liczba Polaków służących w Legii Cudzoziemskiej przestała być ukrywana przed polskimi władzami. Stąd wiadomo, że w 1939 r. w Afryce Północnej służyło ich około 615, a w kwietniu 1940 r. – 914¹³. Dane szacunkowe z innych źródeł mówiły o około 1000 żołnierzy w chwili wybuchu II wojny światowej¹⁴.

Do tej liczby należy dodać polskich legionistów służących na terenie Syrii (terytorium mandatowym Francji) oraz w Indochinach. Do informacji o ich liczebności, nawet orientacyjnej, autorowi tego artykułu nie udało się dotrzeć.

Dla Polskich Sił Zbrojnych we Francji pole do rekrutacji było więc względnie duże. Niestety, mimo porozumienia i dobrych chęci obu dowódców, lokalne władze francuskie niższego szczebla w Afryce utrudniały

13 Ambrochowicz-Gajownik A., op. cit.

14 Knopek J., op. cit.



Żołnierze Brygady Strzelców Karpackich oraz polscy legionści z 6 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej na wspólnej fotografii wiosną 1940 r. Podczas przemarszu Brygady Karpackiej z Syrii do Palestyny dołączyło do nich około 40 Polaków z Legii.

polskim przedstawicielom docieranie do koszar Legii, by nie mogli tam prowadzić pracy rekrutacyjnej¹⁵. Wspomniani polscy przedstawiciele związani byli zapewne z nielicznymi funkcjonującymi we Francuskiej Afryce Północnej konsulatami honorowymi RP: w Algierze i Oranie (Algieria) oraz Casablance (Maroko)¹⁶.

Mimo to pomiędzy wrześniem 1939 r. a czerwcem 1940 r. do Polskich Sił Zbrojnych we Francji wcielono kilkudziesięciu byłych legionistów. Spora część z nich trafiła do 2 Dywizji Strzelców Pieszych (2 DSP), która formowała się w obozie Coëtquidan w Guer. Sztandarem przydzielonym Kwaterze Głównej 2 DSP stał się bowiem sztandar Polskiego Związku Byłych Kombatantów Legii Cudzoziemskiej, przywieziony do Francji przez służącego w Maroku legionistę plut. Dąbkowskiego. Na jego stronie głównej znajdował się Orzeł Biały na tle czerwonego krzyża kawalerskiego, a także napis „POLSKI ZWIĄZEK B. KOMBATANTÓW LEGII CUDZOZIEMSKIEJ FRANCUSKIEJ”. Strona odwrotna składała się

15 Ibidem.

16 Ceranka P., Szczepanik K., Urzędy konsularne Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Informator archiwalny, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2020, s. 29, 98, 299.

z trzech pionowych pasów (czerwonego, białego i niebieskiego), tworzących flagę francuską. Znajdowały się napisy „ASSOCIATION DES ANCIENS COMBATTANTS POLONAIS DE LA LÉGION ÉTRANGÈRE” (tłumaczenie napisu ze strony głównej) oraz „HONNEUR ET FIDÉLITÉ” („HONOR I WIERNOŚĆ”). Na środku wypisane były także miejsca i daty bitew, w których legionieści brali udział – od 1855 do 1918 r. Sztandar wraz z 2 DSP przeszedł do Szwajcarii po zakończeniu kampanii francuskiej. W latach 1945–1948 był przechowywany w Wielkiej Brytanii, a w 1948 r. przewieziono go do Muzeum Polskiego w szwajcarskim Rapperswilu. W 1986 r. staraniem kombatantów 2 DSP wykonano kopię, którą przekazano do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie¹⁷.

Nie wiadomo nic o przedwojennych legionistach, którzy w 1940 r. zostali przydzieleni do Polskich Sił Powietrznych¹⁸ i wydaje się, że takie przydadki nie miały miejsca. Polskie lotnictwo miało wtedy nadmiar personelu względem potrzeb i w takiej sytuacji kierowanie doświadczonych żołnierzy piechoty do lotnictwa nie miało najmniejszego sensu.

Rekrutacja do Polskich Sił Zbrojnych z Legii Cudzoziemskiej w latach 1940–1942

W chwili upadku Francji w czerwcu 1940 r. kraj ten na mocy porozumienia jego rządu ze zwycięskimi Niemcami podzielono na dwie części: okupowaną (północno-zachodnią) oraz wolną (południową). Niewielka część kraju została wcielona do III Rzeszy. Władze francuskie przeniosły się z Paryża do miasta Vichy, a formalnie niepodległy kraj stał się *de facto* satelitą Niemiec.

Tak zwana Francja Vichy zachowała kontrolę nad swoimi posiadłościami zamorskimi (m.in. Francuską Afryką Północną, Francuską Afryką Zachodnią, Syrią oraz Indochinami).

Nie wszyscy Francuzi byli zwolennikami kolaboracyjnego rządu Philippe’a Pétaina. Wokół osoby gen. Charles’a de Gaulle’a powstał Komitet Wolnej Francji, który początkowo był niewiele znaczącym ruchem politycznym, pozbawionym wojskowego zaplecza.

Praktycznie wszystkie oddziały Legii Cudzoziemskiej znalazły się pod rozkazami rządu w Vichy. Jeden tylko związek taktyczny dołączył do sił

17 Pych J., Sztandary polskich weteranów Legii Cudzoziemskiej, „Polska Zbrojna Historia”, 2023, z. 1.

18 Wyjątkiem jest szer. Edward Bull, omyłkowo wcielony do Legii Cudzoziemskiej już w czasie trwania II wojny światowej, którego losy opisano szczegółowo dalej.

Komitetu Wolnej Francji: 13 Półbrygada Legii Cudzoziemskiej (13ème Demi-Brigade de la Légion Etrangère; 13ème DBLE), która wślawiła się walkami w Narwiku w 1940 r., a w kolejnych latach walczyła po stronie alianckiej.

Z chwilą upadku Francji, legionistów, którzy zgłosili się do Polskich Sił Zbrojnych, ale jeszcze nie zostali przetransportowani do Europy, w praktyce internowano. Trafili do francuskich obozów pracy, nazywanych zgrupowaniami robotników cudzoziemskich (Groupements des Travailleurs Etrangers) w Algierii i Maroku. Zatrudnieni byli m.in. przy budowie kolei transsaharyjskiej, która połączyć miała Francuską Afrykę Północną z Francuską Afryką Zachodnią, a także (w mniej pustynnych rejonach) przy wyrębie lasu, budowie zapory wodnej i baraków kamiennych. W 1941 r. w Maroku w takich warunkach więziono 94 Polaków z Legii¹⁹.

Wiosną 1940 r. w sojuszu z Francją w Syrii formowała się polska Brygada Strzelców Karpackich (BSK). Powstała na mocy rozkazu z 12 kwietnia 1940 r., a jej pierwszym miejscem postoju było miasto Homs w Syrii. Stacjonowało tam także dowództwo oraz 4 batalion 6 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej (6e REI). W tym czasie „Karpaczczyki” i polscy legioniści mieli czas i okazję się poznać, a gen. Stanisław Kopański (dowódca BSK) był nawet gościem honorowym na Camerone – święcie Legii Cudzoziemskiej²⁰. Brak jednak informacji, by w okresie kwiecień–czerwiec 1940 r. dochodziło do jakichkolwiek przeniesień żołnierzy Legii Cudzoziemskiej do Brygady Karpackiej.

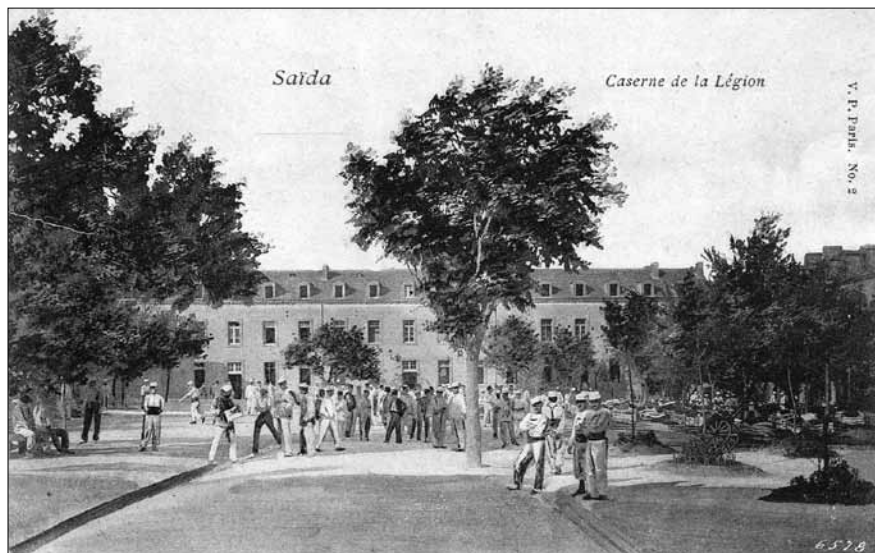
Sytuacja uległa zmianie dopiero po kapitulacji Francji. Gen. Eugène Mittelhauser, dowódca Teatru Operacyjnego Wschodniego Morza Śródziemnego (Théâtre d’Opérations de la Méditerranée Orientale), któremu operacyjnie podlegała BSK, opowiedział się po stronie rządu Francji Vichy. Mittelhauser zażądał od gen. Kopańskiego złożenia broni. Po nerwowych negocjacjach obu generałów polska brygada ostatecznie została wypuszczona z bronią do kontrolowanej przez Brytyjczyków Palestyny. Ostatnie pododdziały „Karpaczczyków” opuściły Syrię 30 czerwca 1940 r. Wraz z ewakuującymi się Polakami wyszło też m.in. około 40 legionistów, przeważnie Polaków, którzy zdezerterowali, by stanąć po stronie aliantów²¹.

W kwietniu 1941 r. dowódca gen. Kopański prowadził rozmowy z gen. Charles’em de Gaullem (szefem Komitetu Wolnej Francji) w sprawie

19 Knopek J., op. cit.

20 Święto Legii Cudzoziemskiej obchodzone jest w rocznicę bitwy stoczonej koło Camarón (zapisywane go z francuska „Camerone”) w Meksyku 30 kwietnia 1863 r.

21 Biegański W., Szczurami Tobruku ich zwali, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988, s. 40.



Koszary Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (Depot Commun des Régiments Etrangers) w Saïdzie, gdzie szkolenie rekrucie przechodzili m.in. Polacy przyjęci do Legii w latach 1941–1942.

przekazania polskich legionistów z 13 Półbrygady Legii Cudzoziemskiej do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (SBSK). Negocjacje utknęły jednak w martwym punkcie, wobec czego Kopański, z rozkazu Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, zaprzestał dalszych starań²².

8 czerwca 1941 r. wojska alianckie rozpoczęły operację „Exporter”, której celem było opanowanie Syrii, podległej do tej pory Francji Vichy. Brytyjczycy obawiali się możliwości użycia terytorium tego kraju przez III Rzeszę, jako bazy do działań wymierzonych w interesy alianckie w Egipcie oraz Iraku. Kampania trwała do 14 lipca 1941 r. i zakończyła się pobiciem wojsk Francji Vichy oraz przekazaniem władzy w Syrii w ręce Komitetu Wolnej Francji. Jeńcy wojsk Francji Vichy mieli możliwość wstąpienia w szeregi wojsk alianckich lub odesłania do Francji. Broniący Syrii 6 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (6e REI) poniósł ciężkie straty w zabitych, ale około 2000 pozostałych przy życiu żołnierzy tej formacji przeszło na stronę aliantów. Pierwszeństwo w dysponowaniu nimi mieli Brytyjczycy i jak

22 Marcinek R., op. cit., s. 153.

się wydaje, niektórych Polaków z Legii skierowano do Brygady Karpackiej. Ostatecznie, większość legionistów 6e REI została włączona do 13 Półbrygady, podległej Komitetowi Wolnej Francji.

Rekrutacja do Polskich Sił Zbrojnych w 1943 r.

Pomijając opisane w poprzednim podrozdziale przypadki przechodzenia legionistów do Brygady Karpackiej, w latach 1940–1942 nie istniała zorganizowana rekrutacja z szeregów Legii Cudzoziemskiej do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Gros Legii stacjonował w Algierii i Maroku, i podporządkowany był rozkazom Francji Vichy. Poczynania jej władz były drobiazgowo kontrolowane przez Niemiecko-Włoską Komisję Zawieszenia Broni, toteż o jakiegokolwiek współpracy z aliantami nie mogło być mowy. Także nastroje francuskiego społeczeństwa były wrogie wobec Brytyjczyków, w szczególności po akcji Royal Navy w Mers el-Kébir 3 lipca 1940 r. (operacja „Catapult”)²³ oraz nieudanej próbie zbrojnego opanowania Dakaru 23–25 września 1941 r. (operacja „Menace”).

W latach 1940–1942 przepływ polskich żołnierzy miał kierunek odwrotny: to do Legii Cudzoziemskiej przyjmowano nowych Polaków. Było to kolejne wcielenie zjawiska znanego od zarania Legii Cudzoziemskiej: najwięcej ochotników pochodziło z krajów dużych i dotkniętych dziejowymi katastrofami. Takim w owym czasie była Polska.

W drugiej połowie 1940 r. w południowej Francji przebywały tysiące zdemobilizowanych żołnierzy Wojska Polskiego lub cywilnych młodych ochotników podążających do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Sytuacja obu grup była trudna, bowiem indywidualne próby wydostania się z Francji zostały bardzo szybko ograniczone. 2 lipca 1940 r. władze francuskie, pod naciskiem Niemiec, prawnie zabroniły opuszczania tego kraju obywatelom polskim w wieku poborowym, aby utrudnić rozbudowę szeregów Polskich Sił Zbrojnych na Wyspach Brytyjskich.

Pod koniec lipca 1940 r. Francja zarządziła całkowitą demobilizację żołnierzy Wojska Polskiego oraz utworzyła szereg ośrodków demobilizacyjnych. 21 sierpnia 1940 r. wydała decyzję w sprawie „resztek armii polskiej”. Oficerowie mieli zamieszkać pod nadzorem, otrzymując zasiłek. Podoficerowie i szeregowi mieli znaleźć się w zgrupowaniach robotników polskich („groupements de travailleurs polonais”), nazywanych nieraz

23 Był to atak brytyjskiej marynarki wojennej na okręty wojenne w bazie marynarki francuskiej koło Oranu, w wyniku którego zginęło blisko 1300 Francuzów, a kolejnych 350 odniosło rany.

„kompaniami roboczymi”. Wolność mogli odzyskać tylko ochotnicy z emigracji polskiej we Francji²⁴.

Sytuacja osób cywilnych z Polski także była niełatwa: jako cudzoziemcy podlegali nadzorowi władz policyjnych, mieli trudności ze znalezieniem pracy, a nawet jeśli ją mieli, coraz trudniej było im się wyżywić, z uwagi na wprowadzoną we Francji reglamentację żywności i system kartkowy.

W takich warunkach wstępowanie Polaków do Legii Cudzoziemskiej spowodowane było zasadniczo dwiema głównymi przyczynami.

Pierwszą było rozumowanie, że przedostanie się do Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii będzie znacznie łatwiejsze z terenów Francuskiej Afryki Północnej niż z Francji – choćby dlatego, że w Afryce Francuzów od aliantów oddzielała tylko przesuwająca się wciąż linia frontu, a nie Morze Śródziemne lub kanał La Manche²⁵.

Edmund Stawowy (późniejszy żołnierz Polskich Sił Powietrznych), pracujący w latach 1941–1942 jako cywil w południowej Francji, zamierzał dotrzeć do Wielkiej Brytanii. W swoich wspomnieniach piszą:

Pewnego dnia, pod koniec stycznia 1942 r. zostałem poproszony, by zjawić się na miejscowej żandarmerii, by pokazać moją kartę rejestracyjną obcokrajowca. Chcieli ją zobaczyć i wymotować jej numer. Gdy tam byłem, moją uwagę przyciągnął plakat na ścianie. Był na nim rysunek flagi francuskiej i hasło: Wstąp do Legii Cudzoziemskiej! Małym drukiem widniało: Możesz to uczynić w dowolnym punkcie rekrutacyjnym armii lub na komisariacie żandarmerii. W głowie zadzwonił mi dzwoneczek. Czy to może być moja szansa na dotarcie do Anglii? – zapytałem siebie.

O Legii Cudzoziemskiej czytałem książki i oglądałem filmy. Myślałem o popularnej piosence Edith Piaff, „Mon Legionnaire”, która ją idealizowała. Wiedziałem jednak, że Legia ma też mroczną stronę. Miała opinię przystani dla poszukiwaczy przygód i azylu dla przestępców wszelkiej maści. Ale nie przejmowałem się tym; dopóki będzie służył moim celom,

24 Więcej na ten temat w: Zmysłony W., Obozy internowania we Francuskiej Afryce Północnej 1940–1942 [w:] Belcarz B., Pod niebem Maghrebu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli – Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego, Stalowa Wola 2023, s. 304.

25 W południowej Francji, a także w Algierii, Maroku i Tunezji już od 1940 r. funkcjonowała tajna organizacja ewakuacyjna, założona i kierowana przez mjr. Mieczysława Słowikowskiego. Jej celem było przetrzymywanie do Wielkiej Brytanii polskich żołnierzy, którzy pozostali na terenie Francji. Początkowo realizowano to przez Hiszpanię, potem jednak zdecydowano się jako główną trasę obrać szlak Francja – Algieria bądź Tunezja – Maroko – Gibraltar (ostatni etap podróży odbywał się poprzez tajną ewakuację kutrami Polskiej Misji Morskiej). Można więc uznać, że afrykański kierunek, wybierany przez Polaków zdążających do Wielkiej Brytanii – był słuszny, skoro wybrała go też znacznie większa i dysponująca lepszymi informacjami organizacja.

mogę znieść wszystko – myślałem. – Z ciekawości – powiedziałem do szefa policji i wskazałem na plakat – Jak to działa z tą Legią?

Przez chwilę patrzył na mnie z zaciekawieniem.

– To proste – powiedział. – Dajemy ci formularz zgłoszeniowy do wypełnienia, potem umawiamy badania lekarskie w garnizonie w Bourgu. Jeśli je przejdiesz, zostaniesz wysłany do Marsylii, gdzie zaciągniesz się na okres pięciu lat. Stamtąd zostaniesz wysłany do Algierii na szkolenie.

– Bardzo interesujące – odparłem z szerokim uśmiechem. Zadowolony z tej informacji, wyszedłem z żandarmerii i wróciłem do pracy.

W następnych dniach rozmyślałem, że jeśli nic mniej drastycznego niż wstąpienie do Legii Cudzoziemskiej nie wydarzy się w ciągu ośmiu kolejnych tygodni, zabiorę się za to, żeby wydostać się z Francji. Szanse na dostanie się do Anglii z Afryki Północnej były przypuszczalnie lepsze niż z Francji.²⁶

Drugim powodem zaciągu Polaków do Legii była chęć poprawienia swoich warunków bytowych. Zakładali, że jako zawodowi żołnierze będą mieli gdzie spać, co jeść, a na dodatek zostanie im wypłacony żołd.

W tym tonie pisał w swoim protokole przesłuchania w 1943 r. np. szer. Roman Turek (żołnierz 3 Pułku Lotniczego w Poznaniu, wzięty we wrześniu 1939 r. do niewoli, z której uciekł i przedostał się do Francji Vichy):

Z powodu marnych stosunków w poł. Francji musiałem się angażować do Legii Cudzoziemskiej.²⁷

Podobne były motywy uł. Wojciecha Łęskiego (z 24 Pułku Ułanów), który na początku 1941 r. został wysłany przez organizację mjr. Słowikowskiego do Tunezji. Został tam aresztowany i trafił do obozu internowania. Po trwających kilka miesięcy perypetiach, dwóch próbach ucieczek, trafił do więzienia w Marsylii:

Marsylia, więzienie

6 czerwca

Więzienie tymczasowe. Zbieranina z całego świata [...]

7 czerwca

[...] wychodzimy na dziedziniec małymi grupkami na krótki spacer pod ścisłą kontrolą. Rozglądam się uważnie z myślą o ucieczce. Mury wysokie, widoczna brama, za nią ulicę. [...] Po tych spacerach wracam do celi zniechęcony i smutny. [...]

11 czerwca

26 Stawowy E., A Call to Arms, Trafford Publishing, Victoria 2005, s. 319–320 (tłum. W. Zmysłony).

27 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPiMS), LOT.A.V.96/51/31, Szer. Roman Turek – protokół przesłuchania.

[...] *Niepokój gniecie. Zgłaszam się do Legii Cudzoziemskiej, lecz szef więzienia mówi, że nie potrzebują ochotników.*²⁸

Warto dodać, że aktywną rekrutację do Legii Cudzoziemskiej Francuzi prowadzili wśród polskich żołnierzy więzionych w obozach internowania i obozach pracy w Algierii i Maroku, m.in. w Colomb-Béchar, gdzie przetrzymywano ponad 200 podoficerów i szeregowych, ale o ile wiadomo nie przyniosła ona znaczących rezultatów²⁹.

Istotną zmianę sytuacji przyniosła operacja „Torch”, czyli lądowanie aliantów w Algierii i Maroku w nocy z 7 na 8 listopada 1942 r. Po błyskawicznym ogłoszeniu kapitulacji, Francuska Afryka Północna przystąpiła do obozu aliantów i rozpoczęła udział w walkach przeciwko oddziałom niemieckim i włoskim w Tunezji.

Dla Polski oznaczało to także możliwość powoływania pod broń obywateli RP, którzy do tej pory przebywali w Algierii i Maroku.

Działaniami werbunkowymi zajęła się podobnie jak w latach 1939–1940 służba konsularna. Polskie konsulaty honorowe w Algierii i Maroku nie istniały od końca 1940 r., gdyż zlikwidowano je wkrótce po zakończeniu kampanii francuskiej. Zastąpiły je tzw. Biura Polskie, a następnie Biura Administracji Polaków, podległe francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

Całością prac konsularnych w Afryce kierował hrabia Emeryk Hutten-Czapski. Był on przedwojennym działaczem społecznym i urzędnikiem państwowym. Od 30 listopada 1940 r. zajmował stanowisko delegata Generalnej Dyrekcji Biur Polskich na Afrykę Północną z siedzibą w Algierze, przemianowanej 1 marca 1942 r. na Generalną Dyrekcję Biur Administracji Polaków na Afrykę Północną. Już po przejściu Francuskiej Afryki Północnej na stronę aliantów, z dniem 1 kwietnia 1943 r. placówkę w Algierze przemianowano na konsulaturę generalną, a Hutten-Czapski zyskał tytuł konsula generalnego.

To on był inicjatorem rozpoczęcia rekrutacji do Polskich Sił Zbrojnych z Legii Cudzoziemskiej we Francuskiej Afryce Północnej. Francuzi wyrazili na to zgodę i w pierwszych tygodniach 1943 r. polscy urzędnicy rozpoczęli wyprawy do rozszarych po całej Algierii i Maroka garnizonów, by namawiać polskich legionistów do służby w Wojsku Polskim.

28 Łęski W., *Jutro – czemu dalekie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989, s. 87–89.

29 Zmyślony W., *Obozy internowania we Francuskiej Afryce Północnej 1940–1942* [w:] Belcarz B., *Pod niebem Maghrebu*, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli – Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego, Stalowa Wola 2023, s. 348.



Emeryk Hutten-Czapski, konsul generalny w Algierze i inicjator rekrutacji legionistów do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Werbunek przyniósł pewne rezultaty i od lutego 1943 r. do punktu zbornego w Algierze zaczęli przybywać pierwsi ochotnicy. Liczba zrekrutowanych legionistów nie jest znana, ponieważ w zachowanych dokumentach tylko w wypadku kilku transportów podano adnotacje, skąd pochodzili ochotnicy. W sierpniu 1943 r. z Algieru odpłynęło 15 legionistów (w dwóch transportach), a we wrześniu 1943 r. z Oranu – sześciu kolejnych. Ale morskich transportów ochotników do Polskich Sił Zbrojnych z Algierii i Maroka było przynajmniej jeszcze kilka, a płynęli nimi m.in. internowani poprzednio oficerowie, podoficerowie i szeregowi Wojska Polskiego, osoby cywilne, a także wzięci do alianckiej niewoli Polacy przymusowo wcieleni do Wehrmachtu. Znani są z nazwiska legioniści przybyli na Wyspy Brytyjskie w innych transportach, w marcu, kwietniu, maju, czerwcu oraz lipcu 1943 r.

Po przewiezieniu do Wielkiej Brytanii ochotnicy do Polskich Sił Zbrojnych przechodzili kwarantannę, m.in. w centrum dla uchodźców Empress Hall w Londynie oraz w ośrodku w Bromley pod Londynem.

Następnie przeprowadzano sprawdzenie kontrwywiadowcze, które odbywało się w gmachu Royal Victoria Patriotic School, zwanym skróto-wo Patriotic School (Szkoła Patriotyczna). Była to siedziba oddziału MI5

(Military Intelligence 5 – brytyjskiego kontrwywiadu wojskowego), oficjalnie nazywanego się Londyńskim Centrum Odbiorczym (London Reception Centre). Sprawdzano tam dostępnymi środkami, czy przybywający do Wielkiej Brytanii żołnierze i uchodźcy nie stanowią zagrożenia, w szczególności, czy nie są agentami działającymi na rzecz III Rzeszy i innych wrogich państw. Drobiazgowo przeglądano także przywiezione przez nich z terenów zamorskich przedmioty, w poszukiwaniu informacji wywiadowczych.

Ochotnicy przekazani do Polskich Sił Zbrojnych przechodzili jeszcze jeden etap weryfikacji. Poddawano ich sprawdzeniu także w Komendzie Uzupełnień nr 1 w Kinghorn w Szkocji (w wypadku żołnierzy trafiających do armii) oraz w Komendzie Uzupełnień nr 2 (lotnictwo) w Blackpool. Polscy oficerowie oprócz standardowych pytań dotyczących życiorysu wypytywali o motywy wstąpienia do Legii Cudzoziemskiej, a także o to, czy przesłuchiwany może wskazać znane sobie osoby działające na szkodę państwa polskiego. Byli legioniści nie byli tu wyjątkiem, a procedurę sprawdzenia stosowano wobec szerokiego grona Polaków przybywających z Francuskiej Afryki Północnej.

Przynajmniej piętnastu

Zarysowawszy historyczne tło służby byłych legionistów w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie można przystąpić do skrótowego przedstawienia losów tych, którzy trafili do lotnictwa. Było ich niewielu: autorowi niniejszego opracowania udało się odnaleźć zaledwie piętnastu³⁰, choć nie ulega wątpliwości, że mogło ich być więcej (jednak mowa o zapewne co najwyżej kilku lub kilkunastu dodatkowych osobach).

Można ich podzielić na trzy grupy. Pierwszą byli lotnicy, którzy do Legii trafili już po wybuchu II wojny światowej, niejako przypadkiem, pragnąc służyć tak naprawdę wyłącznie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Drugą stanowili weterani kampanii wrześniowej, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się we Francji i postanowili wstąpić do Legii, aby opuścić Europę – licząc na możliwość rychłego przedostania się do Wielkiej Brytanii.

30 Głównym źródłem informacji o byłych legionistach była lektura wszystkich kart ze zbiorów nieistniejącego już Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie.

Trzecią grupę tworzyli członkowie Polonii francuskiej, którzy przed lub w czasie II wojny światowej wstąpili do Legii z przyczyn ekonomicznych, traktując służbę wojskową jako zawód.

Losy każdego z tej piętnastki opowiedziane są w oddzielnych podrozdziałach, w chronologicznej kolejności ich wstąpienia do Legii Cudzoziemskiej.

Klemens Kopycki **st. szer. – LAC – Sergeant**³¹

Klemens Kopycki urodził się 4 stycznia 1904 r. w Radomiu (ówczesnie pod zaborem rosyjskim), w rodzinie Stanisława i Wiktorii Kopyckich. W rodzinnym mieście 1917 r. ukończył szkołę powszechną, a w latach 1920–1925 pracował we własnym zakładzie szewskim. W 1925 r. wyemigrował do Francji i zatrudnił się jako górnik dołowy w kopalni węgla w Bruay-la-Buissière w departamencie Pas-de-Calais. Pracował w tym charakterze przez cztery lata, do 1929 r. W 1930 r. zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej i aż do 1941 r. służył w jej szeregach – początkowo zapewne w oddziałach liniowych, a od 1932 r. jako kucharz. Na terenie francuskich posiadłości zamorskich przebywał łącznie przez 12,5 roku (4,5 roku w Algierii – 2,5 roku w Maroku – 3,5 roku w Syrii – 2 lata w Indochinach). W Indochinach służył zapewne w 5 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej (5e REI), a w Syrii w Bliskowschodnim Zgrupowaniu Legii Cudzoziemskiej (Groupement de Légion Etrangère du Levant) i/lub istniejącym od października 1939 r. 6 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej (6e REI). Jak pisał, otrzymał odznaczenia „francuskie – kolonialne”, nie precyzując jednak ich nazwy – mogło chodzić o przyznawany także legionistom Médaille Coloniale (Medal Kolonialny).

W 1941 r., mając już stopień Sergeant, Kopycki wstąpił do Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie. Stało się to prawdopodobnie w wyniku zajęcia Syrii przez wojska alianckie (tj. opisanej wcześniej operacji „Exporter”).

Został przyjęty do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich zaledwie w stopniu starszego strzelca. Początkowo miał przydział do oddziałów liniowych jako strzelec rkm, ale potem ponownie został kucharzem. Po połączeniu SBSK z Armią Polską w ZSRR służył w 2 Korpusie

31 W tytułach podrozdziałów podano kolejno polski i brytyjski stopień w chwili demobilizacji z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz stopień w chwili zwolnienia z Legii Cudzoziemskiej.

Polskim, a w 1944 r. w większej grupie żołnierzy został przeniesiony do 318 Dywizjonu Myśliwsko-Rozpoznawczego „Gdańskiego”. Otrzymał numer ewidencyjny 709807. W lotnictwie wciąż służył jako kucharz, przygotowując posiłki dla personelu swojej jednostki, która od maja 1944 r. do maja 1945 r. wspierała z powietrza działania 2 Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej.

W 1945 r. Kopycki został odesłany do Wielkiej Brytanii, z przydziałem do Bazy Sił Powietrznych w Dunholme Lodge. W 1946 r. służył w bazie RAF Ingham. Zdemobilizował się w polskim stopniu starszego szeregowca i brytyjskim Leading Aircraftmana (plutonowego RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.

Jego niezwykley przebieg służby sprawił, że w 1946 r. mógł się pochwalić pobyt w dziesięciu krajach (Algieria, Egipt, Francja, Indochiny, Libia, Maroko, Palestyna, Syria, Wielka Brytania i Włochy), a także znajomością języków angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i włoskiego.

Po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii. Zmarł 17 kwietnia 1987 r. i został pochowany na Willford Hill Cemetery w Nottingham³².

Władysław Trzebiński plut. – LAC – Leg. 1re cl.

Władysław Trzebiński urodził się 23 lutego 1904 r. we wsi Nowki koło Skarżyska Kamiennej, ówczesnie pod zaborem rosyjskim, w późniejszym województwie kieleckim (obecnie w powiecie skarżyskim województwa świętokrzyskiego). Jego rodzicami byli Jakub i Marianna. Ukończył cztery klasy szkoły powszechnej i w latach 1921–1929 pracował jako robotnik rolny na różnych gospodarstwach w Polsce, a w latach 1929–1935 – we Francji. W 1935 r., w wieku 31 lat, zdecydował się wstąpić do Legii Cudzoziemskiej. Służył w 3 batalionie 3 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej (3e REI) w Fezie w Maroku³³. Dosłużył się stopnia, jak podawał, „starszego szeregowca” (zapewne Legionnaire de 1re classe).

8 września 1941 r. wstąpił do Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie. Nie jest jasne, jak z Maroka trafił do Egiptu: tereny te rozdzielała ówczesnie

32 Karta ewidencyjna Klemensa Kopyckiego ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; <https://niebieskaeskadra.pl/m/?control=8&id=7385&title=klemens-kopycki>, dostęp 27 marca 2023 r.; <https://listakrzystka.pl/kopycki-klemens>, dostęp 27 marca 2023 r.

33 Sam Trzebiński podał „3 Baon Legii Cudz. (...) Fez, Marroko”, jednak skądinąd wiadomo, że był to zapewne 3 batalion 3 Pułku.

linia frontu, na której toczyły się krwawe walki między wojskami alianckimi a niemiecko-włoskimi. Mimo to zdarzały się sporadyczne dezercje legionistów, którzy byli w stanie przedrzeć się przez pustynię i dołączyć do wojsk koalicji antyhitlerowskiej.

Trzebiński dostał przydział do Legii Oficerskiej w Egipcie jako podoficer uzbrojenia. Była to formacja złożona z nadwyżki oficerów pozostałych bez przydziału po sformowaniu Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, służących w charakterze szeregowych i podoficerów, ale w jej składzie byli też nieliczni faktyczni szeregowi i podoficerowie. Legia Oficerska zajmowała się w owym czasie służbą wartowniczą w Egipcie.

1 marca 1942 r. Trzebiński został przeniesiony do Centrum Wyszkolenia Broni i Służb w Egipcie, gdzie służył jako fryzjer. Ośrodek ten przeniesiono w maju 1942 r. do Beit Jirja w Palestynie, a w grudniu 1942 r. (po połączeniu z oddziałami Armii Polskiej ewakuowanymi z ZSRR) przeformowano w Centrum Wyszkolenia Armii w Khanaqin w Iraku.

2 września 1943 r. został przeniesiony do lotnictwa, jako żołnierz bez specjalności. Znalazł się w większej grupie żołnierzy 2 Korpusu Polskiego, przeniesionych w celu zasilenia przybyłego z Wielkiej Brytanii 318 Dywizjonu Myśliwsko-Rozpoznawczego „Gdańskiego”. Z jednostką tą brał udział w kampanii włoskiej (od maja 1944 r. do maja 1945 r.), a następnie stacjonował we Włoszech po zakończeniu wojny. W sierpniu 1946 r. jednostkę wycofano do Wielkiej Brytanii, a w grudniu 1946 r. – rozformowano.

Władysław Trzebiński zdemobilizował się w polskim stopniu plutonowego i brytyjskim Leading Aircraftmana (kaprała RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.

Wyemigrował do Kanady, gdzie zmarł 9 grudnia 1972 r. Spoczął na cmentarzu weteranów „Field of Honour” w Pointe-Claire koło Montrealu w prowincji Quebec³⁴.

34 Bieniecki K., Czerwiński L.A., Groby żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Cmentarzu Weteranów „Field of Honour” w Pointe Claire QC, Polski Instytut Naukowy w Kanadzie, Montreal 2015, s. 169; <https://niebieskaeskadra.pl/m/?control=8&cid=2855&title=wladyslaw-trzebinski>, dostęp 31 marca 2023 r.; <https://listakrzystka.pl/trzebinski-wladyslaw>, dostęp 31 marca 2023 r.

Władysław Mikołajczyk st. szer. – LAC – Cpl

Władysław Mikołajczyk urodził się 10 grudnia 1910 r. we wsi Stok koło Opoczna, na terenie ówczesnego zaboru rosyjskiego, a potem (także obecnie) w powiecie opoczyńskim województwa łódzkiego.

Jako dziecko, w latach 20. XX wieku, wyemigrował do Francji. W latach 1929–1934 pracował jako górnik odpowiadający za prace minerskie, a w latach 1934–1938 w rolnictwie.

Do Legii Cudzoziemskiej wstąpił w 1939 r. i służył w Maroku do 1943 r., dochodząc do stopnia – jak podał – „kaprała” (zapewne Caporal) i stanowiska drużynowego. W 1943 r. zgłosił się do Wojska Polskiego w Algierze i został przetrzucony do Wielkiej Brytanii.

Z dniem 11 maja 1943 r. został wcielony do Polskich Sił Powietrznych i otrzymał numer ewidencyjny 705674. W Centrum Wyszkolenia Ziarnego w Halton uzyskał przeszkolenie w specjalności kucharza. W latach 1944–1946 służył na takim stanowisku kolejno m.in. w bazach lotniczych RAF Heston (gdzie bazowało II Skrzydło Myśliwskie) oraz RAF Cammeringham (m.in. Lotnicza Szkoła Techniczna).

Władysław Mikołajczyk zdemobilizował się w polskim stopniu starszego szeregowca i brytyjskim Leading Aircraftmana (kaprała RAF). Osiadł w Wielkiej Brytanii. Zmarł w 1993 r., w wieku 92 lat. Spoczął w Spilsby w hrabstwie Lincolnshire³⁵.

Edward Bull sierż. – Cpl – Leg. 2e cl.

Edward Bull przyszedł na świat 18 listopada 1916 r. w Krakowie, ówczesnie pod zaborem rosyjskim. Po ukończeniu szkoły powszechnej (w 1929 r.) uczył się w niższej szkole zawodowej (do 1932 r.), a od 1931 r. pracował jako mechanik samochodowy w firmie „Frez-Mont” przy ul. Grzegórzeckiej w Krakowie. Początkowo był praktykantem, a w latach 1934–1938 czeladnikiem.

Po ukończeniu 21. roku życia został powołany do Wojska Polskiego i trafił do 6 Pułku Lotniczego we Lwowie. Po ukończeniu kursu rekruckiego i Szkoły Obsługi Samolotów trafił do 65 Eskadry Liniowej, wyposażonej w samoloty bombowo-rozpoznawcze PZL.23 Karaś. Wraz z tą eskadrą

35 Karta ewidencyjna Władysława Mikołajczyka ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; <https://listakrzystka.pl/mikolajczyk-wladyslaw>, dostęp 24 maja 2023 r.

(podlegającą Brygadzie Bombowej) brał udział w kampanii wrześniowej. Po napaści Związku Sowieckiego na Polskę ewakuował się do Rumunii, gdzie został internowany.

Po opuszczeniu tego kraju, zamiast do Wojska Polskiego, trafił w szeregi Legii Cudzoziemskiej. Nie jest jasne, gdzie i jak do tego doszło – sam Bull odnotował lapidarnie, że 24 grudnia 1939 r. został „omyłkowo wcielony przez Francuzów” do Legii Cudzoziemskiej i służył jako „szeregowiec” (tj. zapewne *Legionnaire de 2e classe*)³⁶. Do wcielenia mogło dojść w Syrii (terytorium mandatowym Francji), będącej przystankiem setek, jeśli nie tysięcy, polskich żołnierzy podążających z Rumunii na Zachód. W październiku 1939 r. sformowano tam 6 Pułk Piechoty Cudzoziemskiej (6e REI), na podstawie istniejącego wcześniej Bliskowschodniego Zgrupowania Legii Cudzoziemskiej (*Groupement de Légion Etrangère du Levant*) i niewykluczone, że to właśnie jego szeregi wcielono polskiego lotnika.

Pomyłkę wobec Bulla naprawiono relatywnie szybko i już w lutym 1940 r. przeniesiono go do polskiego lotnictwa we Francji. Stał się on tym samym pierwszym znanym autorowi lotnikiem Polskich Sił Powietrznych, zwolnionym z Legii Cudzoziemskiej. 27 marca 1940 r. został skierowany do Wielkiej Brytanii, by służyć w polskich oddziałach lotniczych tworzonych u boku *Royal Air Force*. Otrzymał numer służbowy 781594.

Od 24 września 1940 r. służył w 304 Dywizjonie Bombowym „Ziemi Śląskiej” jako rusznikarz, zajmujący się wieżyczkami strzeleckimi samolotów Wellington, będących na wyposażeniu tej jednostki. Od 29 września 1944 r. miał przydział do bazy RAF St Davids, a od 10 lipca 1945 r. do 6317 Eskadry Technicznej (tj. obsługującej samoloty 317 Dywizjonu Myśliwskiego „Wileńskiego”).

Zdemobilizował się w polskim stopniu sierżanta i brytyjskim Corporala (plutonowego RAF). Został odznaczony czterokrotnie Medalem Lotniczym.

Jego dalsze losy pozostają nieznane³⁷.

36 Humorystyczny epizod przypadkowego wcielenia do Legii Cudzoziemskiej podczas próby przedostania się do Wojska Polskiego we Francji pojawia się w filmie „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” (część II pt. „Za bronią” z 1970 r.) oraz w jej literackim pierwowzorze – powieści „Przygody kanoniera Dolasa” (pierwsze wydanie z 1967 r.) autorstwa Kazimierza Sławińskiego (notabene, porucznika obserwatora 4 Pułku Lotniczego). Sam Sławiński pisał: „kazałem [Dolasowi] przeżywać przeróżne perypetie. Nie były one całkowitą fikcją literacką, ale prawdziwymi przygodami kilku innych osób, „zapomnianymi” dla mego bohatera”. Kto wie, czy w historii o wcieleniu do Legii nie pobrzmiwają dalekie echa przeżyć Edwarda Bulla? Patrz: Sławiński K., *Przygody kanoniera Dolasa*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1967.

37 Karta ewidencyjna Edwarda Bulla ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; <https://listakrzystka.pl/bull-edward>, dostęp 24 maja 2023 r.



Humorystyczny epizod przypadkowego wcielenia do Legii Cudzoziemskiej podczas próby przedostania się do Wojska Polskiego we Francji pojawia się w filmie „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” (część II pt. „Za bronią” z 1970 r.) oraz w jej literackim pierwowzorze – powieści „Przygody kanoniera Dolasa” (pierwsze wydanie z 1967 r.) autorstwa Kazimierza Sławińskiego (notabene, porucznika obserwatora 4 Pułku Lotniczego). Sam Sławiński pisał: „kazałem [Dolasowi] przeżywać przeróżne perypetie. Nie były one całkowitą fikcją literacką, ale prawdziwymi przygodami kilku innych osób, „zapożyczonymi” dla mego bohatera”. Kto wie, czy w historii o omyłkowym wcieleniu do Legii nie pobrzmiwają dalekie echa przeżyć lotnika szer. Edwarda Bulla? Na ilustracji plakat reklamowy filmu autorstwa Jerzego Flisaka z 1970 r., z sylwetką biegnącego legionisty w charakterystycznym kepi.

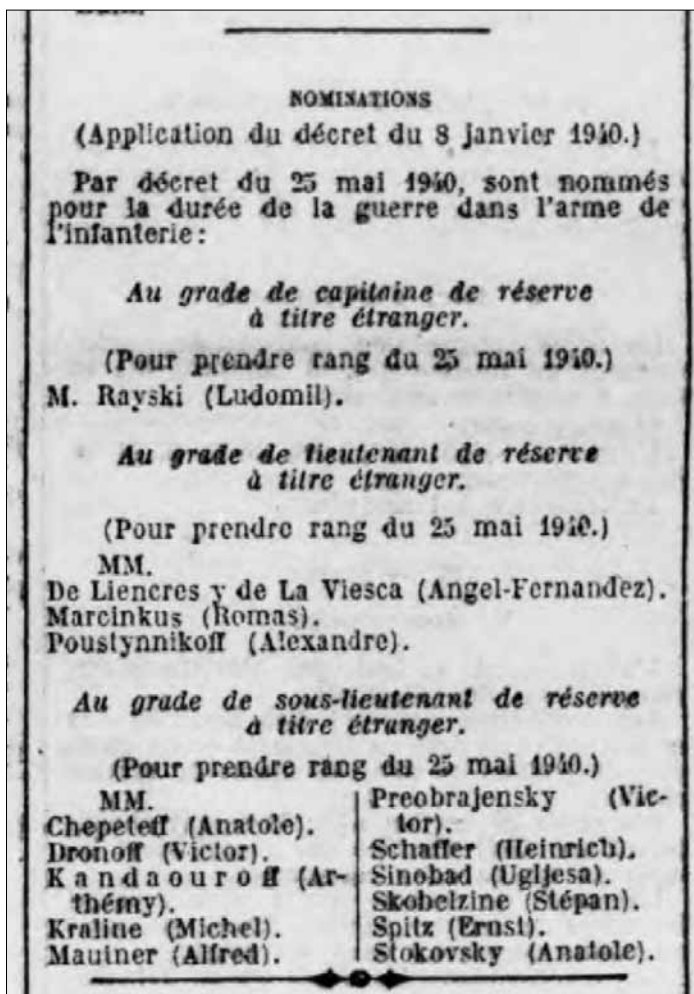
Ludomił Rayski.
gen. bryg. pil. – A/Cdre – Cne

Niewątpliwie najszynniejszym legionistą, choć równie nietypowym jak opisany wcześniej Edward Bull, jest gen. bryg. pil. Ludomił Rayski. W jego wypadku nie ma nawet sensu kreślić życiorysu. Na temat Rayskiego powstało wiele opracowań, w których przeczytać można obszernie o jego życiu, służbie frontowej w okresie I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej oraz II wojny światowej, wpływie na rozwój polskiego lotnictwa w latach międzywojennych³⁸.



Gen. bryg. pil. Ludomił Rayski.

38 Godnymi uwagi publikacjami są; Czumr S., Wójcik W., Generałowie w stalowych mundurach, Bellona, Warszawa 2003, s. 151–154; Wypiórkiewicz J.W., Kowalewski Z.W., Kozak S.M., Efendi, Oficyna Aurora, Warszawa 2018; Zmysłony W., Bojowe loty generała Rayskiego 1944–1945, „Aero”, 2015, 1 (40).



Dziennik Urzędowy Republiki Francuskiej (Journal officiel de la République française) z 1 czerwca 1940 r. Na ilustracjach okładka, strona oraz odnośny wpis dotyczący przyjęcia Ludomiła Rayskiego: „Zgodnie z dekretem z 25 maja 1940, przyjmuje się na czas wojny do korpusu piechoty: W stopniu cudzoziemskiego kapitana rezerwy. (Ze starszeństwem 23 maja 1940). P. Rayski (Ludomił)”. W tym samym rozkazy wymieniony jest także litewski oficer lotnictwa Romas Marcinkus, znany później jako oficer Royal Air Force oraz jeden z jeńców Stalagu Luft 3 w Żaganiu, zamordowany po tzw. wielkiej ucieczce w marcu 1944 r.

Rayski przybył do Francji jesienią 1939 r. i z miejsca stał się kozłem ofiarnym. Nowe władze wojskowe i cywilne obarczyły go odpowiedzialnością za niewłaściwe przygotowanie polskiego lotnictwa wojskowego do wojny. Został przyjęty do Wojska Polskiego, jednak nie otrzymał zgody na podjęcie służby w jednostkach lotniczych. Zamiast tego skierowano go do Ośrodka Oficerskiego w Cerizay. Ośrodek ten był *de facto* obozem odosobnienia dla przeciwników nowego Naczelnego Wodza i premiera gen. Władysława Sikorskiego. Kierowano tam także oficerów starszych wiekiem i podejrzanych o niewłaściwą postawę podczas trwania wojny. Rayski odmówił udania się tam. Za to, a także opublikowanie „Memoriału”, został skazany na 10 miesięcy więzienia, jednak wyroku nie wykonano.

Wobec niemożności aktywnej służby w Wojsku Polskim, 7 marca 1940 r. Rayski wyjechał do Finlandii, by służyć jako ochotnik po stronie fińskiej w wojnie zimowej przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Zaledwie sześć dni później Finowie i Sowieci podpisali traktat pokojowy, wobec czego już 29 marca 1940 r. Rayski powrócił do Francji. Podjął starania o przyjęcie do francuskiego lotnictwa wojskowego i 13 maja 1940 r. otrzymał z polskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych zgodę na zaciągnięcie się do armii francuskiej. 1 czerwca 1940 r. przyjęcie go w szeregi wojska francuskiego ogłoszono w Dzienniku Urzędowym Republiki Francuskiej (*Journal officiel de la République française*), a 10 czerwca 1940 r. Rayski otrzymał pismo francuskiego Ministra Lotnictwa o przyjęciu go do Legii Cudzoziemskiej jako oficera piechoty, ze skierowaniem do lotnictwa. Rayski został przyjęty w stopniu zaledwie *Capitaine'a*, czyli w najwyższej randze przysługującej obcokrajowcom.

Taki tryb wcielenia do francuskiego lotnictwa wojskowego był czymś niespotykanym wobec polskich lotników, ale dość powszechnym wobec lotników innych narodowości, którzy pragnęli walczyć przeciwko III Rzeszy, ale nie mogli wstąpić do funkcjonujących na uchodźstwie sił zbrojnych swojego kraju – w szczególności wobec lotników czechosłowackich.

Jako legionista Rayski przesłużył tylko kilka dni, mając przydział do bazy lotniczej na południu Francji. Po ogłoszeniu planów rozejmu (a w praktyce kapitulacji) pomiędzy Francją a III Rzeszą, ewakuował się do Oranu, a następnie do Algieru, gdzie dołączył do ewakuujących się polskich żołnierzy.

Jerzy Stachowicz
kpr. strz. – F/Sgt – Leg. 2e cl.

Jerzy Stachowicz przyszedł na świat 7 lutego 1924 r. w Gródku Jagiellońskim w województwie lwowskim. Dorastał w Wielkopolsce: mieszkał na stałe we Wrześni, a w Ostrzeszowie uczęszczał do gimnazjum. Do wybuchu wojny ukończył trzy klasy.

Jak podał w swoim kwestionariuszu osobowym, miał wtedy przydzielony do 68 Pułku Piechoty jako szeregowiec. 15-latek nie mógł rzecz jasna pełnić czynnej służby w Wojsku Polskim. Podczas kampanii wrześniowej zdarzały się jednak sytuacje, w których podczas odwrotu oddziały regularnego wojska podczas odwrotu zabierały ze sobą nastoletnich chłopców, często członków rodziny czy znajomych żołnierzy. Podobnie mogło być i w wypadku Stachowicza: w czasach pokoju 68 Pułk stacjonował we Wrześni (tam, gdzie Stachowicz mieszkał), a jednym z oficerów jednostki był kpt. Walenty Stachowicz (choć nie wiadomo, czy był spokrewniony z nastoletnim Jerzym).

68 Pułk Piechoty w czasie kampanii wrześniowej walczył początkowo w składzie Armii „Poznań” m.in. w bitwie nad Bzurą, a następnie bronił – aż do kapitulacji – oblężonej stolicy jako część Armii „Warszawa”.

Na przełomie lat 1939–1940 Stachowicz, jak podał, przebywał przez pół roku w niewoli w Niemczech. Następnie, być może po zwolnieniu go jako małoletniego, przedostał się do Francji, gdzie w 1940 r. zgłosił się do Legii Cudzoziemskiej. Służył w niej w stopniu „szeregowca” (tj. zapewne Legionnaire de 2e classe), przez dwa lata w Maroku.

Dalsze jego losy stanowią pewną zagadkę. Jak podał, w latach 1942–1943 służył w „Spadochronowej Dywizji Amerykańskiej w Tunisie”. Nie jest jasne, w jaki sposób uzyskał zwolnienie z Legii Cudzoziemskiej, ani (co trudne do wyobrażenia) został wciągnięty w szeregi armii amerykańskiej, w której służyli obywatele amerykańscy, a nie cudzoziemscy najemnicy. Co więcej, w 1942 r. w Tunezji wciąż nie było żadnych wojsk alianckich, a jedyna jednostka spadochronowa – 82 Dywizja Powietrznodesantowa (82nd Airborne Division) – przybyła tam dopiero w kwietniu 1943 r. Wcześniej w Afryce stacjonowała także uczestniczący w inwazji na Afrykę Północną 509 Pułk Piechoty Spadochronowej (509th Parachute Infantry Regiment).

Do podanych przez Stachowicza informacji na temat jego losów w latach 1939–1943 należy podejść z ostrożnością: trudno racjonalnie wyjaśnić, jak nastolatek mógł być zarówno weteranem kampanii wrześniowej, Legii Cudzoziemskiej oraz amerykańskich oddziałów spadochronowych na

przestrzeni zaledwie trzech i pół roku. Informacji tych nie udało się zweryfikować w innych źródłach.

W 1943 r. Stachowicz zgłosił się do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i po przetransportowaniu do Wielkiej Brytanii z dniem 1 lipca 1943 r. został żołnierzem Polskich Sił Powietrznych. Otrzymał numer służbowy 705455. Zgłosił się do personelu latającego i 26 października 1944 r. trafił do polskiej Lotniczej Szkoły Technicznej (Polish Technical Training School) w Locking. Rozpoczęty tam naziemny kurs przerwał (być może z przyczyn zdrowotnych) i naukę rozpoczął ponownie z inną grupą 15 stycznia 1945 r. 24 lutego 1945 r. dostał przydział do szkoły strzelców pokładowych 2 Air Gunners School w Dalcross. Po pomyślnie ukończonym przeszkoleniu nie trafił do dywizjonu bojowego, w związku z zakończeniem wojny i spadkiem zapotrzebowania w jednostkach na strzelców pokładowych. 11 maja 1945 r. został przydzielony do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. 19 maja 1945 r. trafił do skrzydła szkolnego Air Crew Training Wing w Morecambe, a 16 grudnia 1945 r. do polskiej jednostki zbornej personelu 3 (Polish) Holding Unit w Newton i Hucknall.

Jerzy Stachowicz zdemobilizował się w polskim stopniu kaprała i brytyjskim Flight Sergeanta (starszego sierżanta RAF).

W listopadzie 1947 r. wyjechał do Australii, by podjąć pracę w Sydney. Wkrótce jednak przez miejscowe władze został odesłany do Wielkiej Brytanii. Ostatecznie jednak wyjechał do Australii i osiadł na Tasmanii. Dalsze jego losy pozostają nieznane³⁹.

Julian Spyra sierż. rtg. – F/Sgt – Cpl

Julian Spyra urodził się 11 lutego 1915 r. we wsi Luszowice koło Chrzanowa, ówczesnie pod zaborem austriackim, później w powiecie chrzanowskim województwa krakowskiego. W 1928 r. ukończył siedmioklasową szkołę powszechną, a w 1931 r. niższą szkołę zawodową.

Od listopada 1929 r. do grudnia 1932 r. pracował jako praktykant w zakładzie Coghena w Chrzanowie, jako monter instalacji elektrycznych i wodnych. Od stycznia 1933 r. pracował we Francji jako elektryk odpowiedzialny za naprawy w zakładzie metalurgicznym. Po paru latach

³⁹ Karta ewidencyjna Jerzego Stachowicza ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Jerzego Stachowicza z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/stachowicz-jerzy>, dostęp 19 marca 2023 r.

spędzonych na obczyźnie wrócił do kraju i od maja 1937 r. był elektrykiem w Zakładach Ceramicznych „Stella” w Chrzanowie.

W wieku 22 lat został powołany do Wojska Polskiego i od 4 listopada 1937 r. służył w 2 Pułku Lotniczym w Krakowie. Jego losy w czasie kampanii wrześniowej są nieznane – zapewne przeszedł ją w składzie którejś z bojowych eskadr lub Bazy Lotniczej nr 2, ewakuując się po 17 września 1939 r. do Rumunii. Kolejne informacje na jego temat pochodzą z Francji, gdzie od 29 listopada 1939 r. służył w Centrum Wyszkolenia Lotnictwa w Lyonie. Brak szczegółów o jego służbie w latach 1939–1940. Wiadomo jedynie, że nie zdołał ewakuować się z polskimi oddziałami lotniczymi do Wielkiej Brytanii i przebywał we Francji w charakterze internowanego.

7 lutego 1941 r. Spyra wstąpił do francuskiej Legii Cudzoziemskiej i służył w stopniu „kaprala” (tj. zapewne Caporal). Stacjonował na terenie Algierii. Przymuszcześnie początkowo przechodził przeszkolenie w jednej z kompanii szkolnych (compagnie d’instruction) Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (Depot Commun des Régiments Etrangers; DCRE), będącego głównym centrum szkoleniowym Legii. Kompanie szkolne znajdowały się w miejscowościach Sidi-Bel-Abbès i Saïda.

Podczas prowadzonego w 1943 r. zaciągu Spyra zgłosił chęć wstąpienia w szeregi Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i został wysłany do Wielkiej Brytanii. 16 marca 1943 r. został wciągnięty na ewidencję Polskich Sił Powietrznych i otrzymał numer służbowy 705477, a 4 kwietnia 1943 r. został przydzielony do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. Następnie trafił do polskiej Lotniczej Szkoły Technicznej (Polish Technical Training School) w Halton na naziemny kurs dla kandydatów do personelu latającego (strzelców i radiotelegrafistów), trwający od 10 sierpnia 1943 r. do 30 października 1943 r. Po jego ukończeniu, 10 listopada 1943 r. trafił do szkoły łączności 1 Radio School w Cranwell na kurs praktyczny. Od 30 marca 1944 r. miał przydział do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool.

16 czerwca 1944 r. został przydzielony do szkoły strzelców pokładowych 8 Air Gunners School w Evanton na kurs praktyczny z użyciem samolotów, a 13 września 1944 r. trafił do szkoły łączności 10 Radio School w bazie RAF Carew Cheriton, w której przeszedł przeszkolenie z radiolokacji.

Jako w pełni wyszkolony strzelec-radiotelegrafista i operator radaru, 5 grudnia 1944 r. został przydzielony do jednostki wyszkolenia bojowego 6 Operational Training Unit w Silloth. Miał tam ze skompletowaną załogą przejść przeszkolenie na samolotach Wellington w zakresie poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych. Jednostka ta przygotowywała polskie

załogi, mające w przyszłości służyć w Lotnictwie Obrony Wybrzeża RAF (Coastal Command). Spyra dołączył do załogi w składzie: por. pil. Roman Wróblewski, kpr. pchor. pil. Teodor Lang, kpr. obs. Andrzej Duczyński, kpr. rtg. Edmund Pękacki i kpr. rtg. Wilhelm Czeladka.

W połowie marca 1945 r. ze wspomnianą załogą został przydzielony do 304 Dywizjonu Bombowego „Ziemi Śląskiej”. Do końca wojny zdążył wziąć udział w tylko jednym locie bojowym: rankiem 6 maja 1945 r.

Po wojnie jego jednostkę przeformowano w dywizjon transportowy, przez co duża grupa operatorów radarowych stała się zbędna. Na fali tej zmiany także Spyra został przydzielony z dniem 28 listopada 1945 r. do jednostki zbornej personelu 3 (Polish) Holding Unit w Newton i Hucknall, gdzie pozostał do rozformowania polskiego lotnictwa.

Zdemobilizował się w polskim stopniu sierżanta i brytyjskim Flight Sergeanta (starszego sierżanta RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.



Sierż. rtg. Julian Spyra.

Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii i osiadł w Nottingham. Pracował m.in. jako górnik w kopalni węgla. 14 lutego 1950 r. otrzymał obywatelstwo brytyjskie. Zmarł 20 stycznia 1975 r., trzy tygodnie przed 70. urodzinami⁴⁰.

40 Karta ewidencyjna Juliana Spyry ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Juliana Spyry z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/spyra-julian>, dostęp 23 kwietnia 2023 r.; The London Gazette, 14 marca 1950 r.

Stanisław Sala
kpr. obs. – F/Sgt – Leg. 2e cl.

Stanisław Sala urodził się 30 stycznia 1922 r. we wsi Przepiórów w powiecie opatowskim województwa kieleckiego (obecnie – województwa świętokrzyskiego). Jako dziecko, około 1924 r., wyemigrował z rodziną do Francji i zamieszkał w Le Creusot w departamencie Saona i Loara (Saône-et-Loire). W mieście tym ukończył trzy klasy gimnazjum oraz trzyletnią niższą szkołę zawodową. W latach 1939–1940 pracował jako tokarz w firmie Schneider Co. w Le Creusot.

26 lutego 1941 r. wstąpił do Legii Cudzoziemskiej. Po półrocznym przeszkoleniu na terenie Algierii – zapewne w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie – został skierowany do Senegalu we Francuskiej Afryce Zachodniej. Jedyną jednostką Legii stacjonującą tam w owym czasie była sformowana w sierpniu 1941 r. 4 Półbrygada Legii Cudzoziemskiej (4e Demi-brigade de Légion Etrangère; 4e DBLE). Służył w stopniu „szeregowca” (zapewne Legionnaire de 2e classe).

W 1943 r. zgłosił się do Polskich Sił Zbrojnych i został przerzucony do Wielkiej Brytanii. 21 czerwca 1943 r. został wciągnięty na ewidencję Polskich Sił Powietrznych i otrzymał numer służbowy 705783. Zgłosił się do służby w powietrzu i od 29 lipca 1943 r. był słuchaczem kursu teoretycznego w ośrodku wyszkolenia personelu latającego Air Crew Training Centre w Hucknall. Po jego ukończeniu, od 13 listopada 1943 r. do 19 lutego 1944 r. szkolił się w Samodzielnym Dywizjonie Wyszkoenia Wstępnego (Polish Initial Training Wing) w Brighton. 15 maja 1944 r. trafił do polskiej szkoły pilotażu początkowego 25 (Polish) Elementary Flying Training School w Hucknall. Został jednak skreślony z kursu i 12 lipca 1944 r. dostał przydział do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool, oczekując na dalsze zarządzenia.

Wyznaczono go ostatecznie do szkolenia na obserwatora (nawigatora) i 8 sierpnia 1944 r. skierowano go ponownie do Samodzielnego Dywizjonu Wyszkoenia Wstępnego (przeniesionego tymczasem do Croughton) na teoretyczny kurs przygotowawczy. 15 września 1944 r. został wysłany do jednostki Aircrew Despatch Centre w celu wyekspediowania go do Kanady. Za oceanem przebywał początkowo w bazach rozdzielczych w Moncton i Toronto. Wreszcie 6 listopada 1944 r. trafił na kurs do szkoły obserwatorów 1 Air Observer School w Malton. Ukończył go z powodzeniem 28 marca 1945 r., po czym jako wyszkolony obserwator został odesłany do Wielkiej Brytanii.

Na Wyspach Brytyjskich od 22 kwietnia 1945 r. miał przydział do jednostki odbiorczej personelu 7 Personnel Reception Centre w Harrogate. Z uwagi na zakończenie wojny w Europie nie trafił na dalsze szkolenie bojowe. Jego dalszymi przydziałami o nieznanym charakterze były skrzydło szkolne Air Crew Training Wing w Morecambe (27 lipca 1945 r.) oraz polska jednostka zborna personelu 3 (Polish) Holding Unit w Newton i Hucknall (16 listopada 1945 r.). 1 lipca 1946 r. dostał przydział do Bazy Sił Powietrznych w Dunholme Lodge w oczekiwaniu na demobilizację.

Stanisław Sala zdemobilizował się w polskim stopniu kaprała i brytyjskim Flight Sergeanta (starszego sierżanta RAF). Po wojnie wyemigrował do Francji i zamieszkał początkowo w Saint-Laurent-d'Andenay. Zmarł 14 kwietnia 1914 r. w wieku 92 lat. Spoczął na cmentarzu Pierre-Grenier w Boulogne-Billancourt pod Paryżem⁴¹.

Jan Banaszekiewicz

st. szer. – LAC – Leg. 2e cl.

Jan Banaszekiewicz urodził się 19 stycznia 1914 r. w Łodzi, ówczesnie będącej pod zaborem rosyjskim. Jego rodzicami byli Baltazar i Antonina z domu Pogońska. Ukończył szkołę powszechną w 1929 r., a następnie przez trzy lata uczył się zawodu ślusarza-mechanika w szkole rzemieślniczo-zawodowej. W latach 1932–1937 i 1938–1939 pracował jako ślusarz w przedsiębiorstwie włóknarstwa Allert w Łodzi.

W okresie przedwojennym zapewne powołany został do odbycia służby wojskowej, jednak brak jakichkolwiek informacji na ten temat. Od 12 sierpnia 1939 r. służył jako telefonista-mechanik w stacjonującej w Skierniewicach Kompanii Łączności 26 Dywizji Piechoty (w adnotacji podał „6 mies. kurs łączn.” – nie jest jednak jasne, czy tego dnia trafił na wspomniany kurs, czy w kompanii służył po ukończonym uprzednio kursie). Z 26 Dywizją Piechoty wziął udział w kampanii wrześniowej (początkowo w składzie Armii „Poznań”, a następnie Armii „Pomorze”). Po bitwie nad Bzurą ten związek taktyczny został rozbity, a Banaszekiewicz 20 września 1939 r. znalazł się w niewoli.

Do 20 września 1941 r. przebywał w niewoli niemieckiej, prawdopodobnie na terytorium Niemiec. Został zwolniony, lub uciekł i przedostał się

41 Karta ewidencyjna Stanisława Sali ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Stanisława Sali z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/sala-stanislaw>, dostęp 23 kwietnia 2023 r.

do nieokupowanej części Francji (tzw. Francji Vichy). W styczniu 1942 r. wstąpił do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Można się jedynie domyślać, że powodowała nim chęć opuszczenia Francji i zwiększenia swoich szans na przedostanie się do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Przez półtora roku stacjonował w Algierii, przechodząc zapewne m.in. przeszkolenie w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie. Służył w stopniu „szeregowca” (tj. zapewne Legionnaire de 2e classe), w artylerii przeciwlotniczej (co biorąc pod uwagę strukturę Legii Cudzoziemskiej należy rozumieć jako obsługę małokalibrowego działka plot. lub ckm).

W połowie 1943 r., podczas prowadzonej wśród legionistów rekrutacji do Polskich Sił Zbrojnych, zgłosił się jako ochotnik i 3 czerwca 1943 r. został przydzielony do obozu zbornoego w Algierze. Drogą morską został przetransportowany do Wielkiej Brytanii i 12 sierpnia 1943 r. dotarł do Liverpoolu.

W Wielkiej Brytanii, od 26 sierpnia 1943 r. miał przydział do Centrum Wyszkożenia Łączności w Szkocji, gdzie szkolił się na telegrafistę. 8 maja 1944 r. został przeniesiony do lotnictwa i z dniem 21 czerwca 1944 r. został wpisany na ewidencję Polskich Sił Powietrznych otrzymując numer służbowy 707726. 5 lipca 1944 r. został przydzielony do polskiej Lotniczej Szkoły Technicznej (Polish Technical Training School) w Locking na kurs dla personelu naziemnego. Po jego ukończeniu został wysłany na przeszkolenie w charakterze mechanika radarowego do dwóch ośrodków brytyjskich: 2 Radio School w Yatesbury (początek kursu 28 listopada 1944 r.) oraz 15 Radio School w Cosford (28 lutego 1945 r.).

30 lipca 1945 r. nadano mu specjalność mechanika radarowego (Radar Mechanic), a 10 sierpnia 1945 r. został przydzielony (z kilkoma innymi żołnierzami tej specjalności) do 301 Dywizjonu Bombowego „Ziemi Pomorskiej”. W jednostce tej służył do samego końca. Nie jest jasne, czym się zajmował, bowiem w owym czasie jednostka używała samolotów transportowych bez radarów pokładowych (były to kolejno dwusilnikowe Warwicki C.III oraz Halifaxy C.VIII). Po rozformowaniu Polskich Sił Powietrznych zdecydował się na powrót do Polski, co nastąpiło w sierpniu 1947 r.

Zdemobilizował się w polskim stopniu kaprała i brytyjskim Leading Aircraftmana (kaprała RAF). Został odznaczony dwukrotnie Medalem Lotniczym.

Jego dalsze losy pozostają nieznan⁴².

42 Karta ewidencyjna Jana Banaszkiwicza ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; <https://listakrzystka.pl/banaszkiewicz-jan>, dostęp 23 kwietnia 2023 r.

Zygmunt Głębocki plut. rtg. – F/Sgt – Cpl Chef

Zygmunt Głębocki urodził się 8 stycznia 1920 r. we wsi Bochlewo w powiecie konińskim województwa poznańskiego (obecnie – wielkopolskiego). Jego rodzicami byli Aleksander i Marianna z domu Dębczyńska, rolnicy. Miał czworo rodzeństwa, braci Feliksa, Stanisława, Józefa i Romana.

Jego losy przedwojenne budzą wątpliwości, bowiem wypełnione przez niego dwa kwestionariusze zawierają na pozór wykluczające się dane. W jednym dokumencie podał, że przed wybuchem wojny mieszkał we wsi Zawadzyniec koło Makowa Mazowieckiego (gdzie w czasie wojny wciąż mieszkali jego rodzice), a następnie we Francji bez stałego adresu, a także – że do Francji wyjechał za pracą w marcu 1938 r. i pracował w miejscowości Charolles

W drugim dokumencie napisał, że we Francji spędził łącznie 13 lat i w 1931 r. ukończył tam pięcioklasowe gimnazjum, w latach 1936–1939 pracował w zakładzie fryzjerskim w Lille, a bezpośrednio przed wybuchem wojny mieszkał w Lens.

Możliwe więc, że najpierw wyemigrował z rodzicami do Francji, a potem powrócił do Polski, by w 1936 lub 1938 r. ponownie i już samodzielnie powrócić na Zachód.

16 lutego 1942 r. wstąpił do Legii Cudzoziemskiej i wyjechał do Francuskiej Afryki Północnej. Szkolenie rekruckie przeszedł zapewne w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie, po czym w sumie przez 20 miesięcy stacjonował w Algierii. Także jako legionista pracował jako fryzjer w swojej jednostce wojskowej. W 1943 r. przypuszczalnie brał udział w walkach kampanii afrykańskiej bowiem – jak podał – został odznaczony francuskim Medalem Wojskowym (Medaille Militaire). Dosłużył się stopnia Caporal-chef.

5 czerwca 1943 r. uzyskał zwolnienie z Legii do Polskich Sił Zbrojnych i 18 czerwca wyjechał z Algieru, przez Gibraltar, na Wyspy Brytyjskie. 24 lipca 1943 r. przybył statkiem do Liverpoolu i po przesłuchaniach w Patriotic School oraz Komendzie Uzupełnień nr 1 w Kinghorn został przydzielony do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. Na ewidencję Polskich Sił Powietrznych został wciągnięty z datą wsteczną 1 (11?) lipca 1943 r., otrzymując numer służbowy 706853.

Został przydzielony do Centrum Wyszkozenia Ziemnego w Halton jako fryzjer. Wkrótce zgłosił się jako ochotnik do personelu latającego i w tej samej szkole dwukrotnie był na naziemnym kursie dla radiotelegrafistów:

Ochotnik z Afryki Półn. Blackpool 23.8.43 AA

franc. z Legji Cudzoziem. ARTICLES OF APPLICANTS. D.A.F./A.F./S.E

(44) DATE.....

SERIAL NO.

1. True Names (in Full). *GŁĘBOCKI Zygmunt*

2. Assumed Names (if any). -

3. Date of birth *8.1.1920* Place of birth. *BOCHLEHO p. Kowin*

4. Nationality *Poloha*

5. Nationality of Parents, (Both) *Poloha*

6. Whether alive or Dead. *Aleksander, Marianna DEBIZYNIA*

7. If Alive, address. *46. ZAHADZYNIEC, gm KARNIENOA, ul. kibi elmas*

8. Father's Names. -

9. Brothers. *Feliks 26, Stanislas 21, Jozef 19, Roman 7,*

10. Occupation of Father. *gospodar*

11. Occupation of applicant before outbreak of war. *fyzyjer*

12. Private address of applicant before outbreak of war. *jak p. 7 / elmas*
we Francji bez stalygo adresu zamieszkania

13. Whether married - Names & address of wife. *Kamila*

14. Languages. *francuski*

15. Qualifications for Air Forces (if any)
(e.g. Pilot, Observer, Mechanic etc).

16. Arrival in U.K. Date. *24.7.1943* R.V.P.S. YES or NO. *nie*
Port. *Liverpool*

17. References. -

18. Identity Documents held. -

/Cont. over

Protokół przesłuchania (kwestionariusz) szer. Zygmunta Głębockiego spisany podczas przyjmowania go do Polskich Sił Powietrznych, 23 sierpnia 1943 r. w Blackpool. Na górze widnieje adnotacja: „Ochotnik z Afryki Półn. franc. z Legji Cudzoziem.”.

pierwszy (zapewne nieukończony) rozpoczął 20 września 1944 r., a drugi (ukończony) 7 stycznia 1945 r. Następnie z dniem 23 marca 1945 r. został przydzielony do szkoły radiowej 1 Radio School w Cranwell. Szkolenie na radiotelegrafistę zakończył pomyślnie 17 października 1945 r. i był to koniec jego szkolenia. Wobec zakończenia II wojny światowej i przechodzenia lotnictwa na stopę pokojową, Głębocki podzielił los innych niepotrzebnych już żołnierzy personelu latającego. 26 listopada 1945 r. został przydzielony do jednostki zbiornej personelu 3 (Polish) Holding Unit w Newton i Hucknall, gdzie doczekał rozformowania polskiego lotnictwa.

Zdemobilizował się w polskim stopniu plutonowego i brytyjskim Flight Sergeanta (sierżanta RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.

Po wojnie wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Zmarł 22 marca 2006 r. w wieku 80 lat. Został pochowany na cmentarzu rzymskokatolickim św. Stanisława (St. Stanislaus Roman Catholic Cemetery) w Cheektowaga w stanie Nowy Jork⁴³.

Władysław Nawrocki kpr. – LAC – Leg. 2e cl.

Władysław Nawrocki przyszedł na świat 1 listopada 1920 r. w Gagolinie Północnym w powiecie łowickim województwa warszawskiego (obecnie – województwa łódzkiego). Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszedniej w 1934 r. pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W latach 1937–1939 zatrudniony był ponadto jako pomocnik w zakładzie ślusarskim w Kocierzewie.

W czasie kampanii wrześniowej nie walczył w szeregach Wojska Polskiego, a pod okupacją niemiecką do 1941 r. wciąż pracował na roli w swoim gospodarstwie. W jego dokumentach można odnaleźć adnotacje, że przebywał przez pół roku w Niemczech, a następnie przez trzy czwarte roku we Francji. Możliwe więc, że został skierowany na roboty przymusowe do III Rzeszy, ale uciekł na Zachód.

W pierwszych miesiącach 1942 r. wstąpił do Legii Cudzoziemskiej, służąc w stopniu (jak sam pisał) „szeregowca” (tj. zapewne Legionnaire de 2e classe). Przez rok i trzy miesiące stacjonował w Algierii i Maroku.

43 IPIMS, LOT.A.V.96/14/44, Zygmunt Głębocki – protokół przesłuchania; Karta ewidencyjna Zygmunta Głębockiego ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Zygmunta Głębockiego z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/glebocki-zygmunt>, dostęp 25 maja 2023 r.

Kurs rekrucki przeszedł przypuszczalnie w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie. Podczas naboru prowadzonego przez polskie władze w 1943 r. zgłosił się i został wysłany do Wielkiej Brytanii. Dostał początkowo przydział do 1 Dywizji Pancernej jako działonowy, ale szybko przeniósł się do lotnictwa.

12 listopada 1943 r. został wciągnięty na ewidencję Polskich Sił Powietrznych i otrzymał numer służbowy 706955. W bazie RAF Newton ukończył kurs sanitarny, po którym w 1945 r. został przydzielony do 304 Dywizjonu Bombowego „Ziemi Śląskiej” w charakterze sanitariusza. Służył w nim do końca jego istnienia, tj. do grudnia 1946 r.

Zdemobilizował się w stopniu kaprała i brytyjskim Leading Aircraftmana (kaprała RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.

Po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii i zamieszkał w Nottingham. Zmarł w 2002 r.⁴⁴

Edmund Stawowy

kpr. – LAC – Leg. 2e cl.

Edmund Stawowy urodził się 25 czerwca 1922 r. w Radlinie, w powiecie jarocińskim województwa poznańskiego (obecnie – wielkopolskiego). Jego rodzicami byli Józef i Jadwiga z domu Izydorzycy. Miał brata Zygryda i siostrę Wandę. Gdy miał trzy lata jego rodzina wyemigrowała do Francji i osiadła w miejscowości Merlebach, na terenie Lotaryngii, na granicy francusko-niemieckiej. W miejscowości tej pobierał edukację i w 1935 r. ukończył szkołę powszechną. W tym samym roku powrócił z rodziną do Polski. Zamieszkał w Krotoszynie, a następnie w rodzinnym Radlinie, gdzie pracował na roli.

W 1936 r. znalazł zatrudnienie w firmie „Zapory i Roboty Hydrauliczne – Towarzystwo Polsko-Francuskie spółka z o.o.” w Rożnowie, zajmującą się budową zapory na Dunajcu, na zlecenie Ministerstwa Komunikacji. Aż do wybuchu II wojny światowej pracował jako tłumacz języka francuskiego.

W czasie kampanii wrześniowej nie walczył, jako wciąż nieletni. W lutym 1940 r. usiłował przedostać się do Wojska Polskiego organizującego się we Francji przechodząc nielegalnie na Węgry, jednak na granicy został schwytyany przez Niemców i osadzony w areszcie w Sanoku. Został zwolniony po dziewięciodniowym pobycie, ale skierowano go na przymusowe

44 Karta ewidencyjna Władysława Nawrockiego ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; <https://listakrzystka.pl/nawrocki-wladyslaw>, dostęp 25 maja 2023 r.

roboty w III Rzeszy, do Lauffen am Neckar, gdzie został zatrudniony w ogrodnictwie.

1 sierpnia 1941 r. uciekł stamtąd i jadąc przez Saarbrücken, Merlebach (miejsowość, w której dorastał), Nancy i Bar-le-Duc dotarł do Paryża. Korzystał z pomocy znajomych sprzed wojny oraz przypadkowo spotkanych ludzi różnych narodowości, w tym Polaków. Dotarł do biura swojego przedwojennego pracodawcy i otrzymał obietnicę zatrudnienia przy budowie tamy na Rodanie w Génissiat w nieokupowanej części Francji. Podczas próby przekroczenia granicy w Chalon-sur-Saône dwukrotnie został zatrzymany przez Wehrmacht i pewien czas spędził w miejscowym areszcie, jednak ostatecznie został wypuszczony na wolność. Ostatecznie dotarł do Génissiatu gdzie podjął pracę w warsztacie mechanicznym.

Pragnąc wydostać się z Francji, 18 kwietnia 1942 r. zgłosił się do Legii Cudzoziemskiej. Otrzymał numer służbowy (tzw. matricule) 10524. Z Marsylii został wysłany statkiem do Oranu, skąd trafił do kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Saïdzie, w której przeszedł przeszkolenie rekruckie. W okresie tym dodatkowo służył przy pracach biurowych w kancelarii kompanii.

Po lądowaniu alianckim w Afryce Północnej w listopadzie 1942 r. jego kompanię skierowano na front i obsadzono punkt obronny niedaleko Sidi-Bel-Abbès. Nim doszło do jakichkolwiek walk, francuskie władze w Algierii i Maroku podpisały z aliantami zawieszenie broni, a jednostka Stawowego została odesłana z pola do koszar. Podczas powrotu marszem do Saïdy Stawowy doznał ciężkich otarć nóg, co przez pewien czas ukrywał przed przełożonymi. Mimo urazów uczestniczył w ćwiczeniach, a nawet eskortie schwytych dezertersów Legii do ośrodka karnego w Colomb-Béchar na Saharze. W rezultacie poważnie zachorował i trafił na kilka tygodni na leczenie do izby chorych. 10 stycznia 1943 r. został przydzielony do kompanii przejściowej (compagnie de passage) Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès. W okresie tym wziął udział w zadaniu osłony pociągu towarowego przewożącego zaopatrzenie dla wojsk walczących w Tunezji.

Na początku 1943 r. zgłosił się podczas rekrutacji do Polskich Sił Zbrojnych i został zdemobilizowany w stopniu Legionnaire de 2e classe. Wyjechał do Algieru, skąd na pokładzie transportowca HMT „Nea Hellas” wyruszył do Wielkiej Brytanii. 1 kwietnia 1943 r. dotarł do Glasgow.

Po przesłuchaniach w Patriotic School został skierowany do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. 11 maja 1943 r. wstąpił do Polskich Sił Powietrznych w stopniu szeregowca i otrzymał numer służbowy 705675.



Edmund Stawowy w mundurze Legii Cudzoziemskiej w parku w Saïdzie w 1942 r.

Został przydzielony do bazy RAF Hucknall (gdzie mieściła się m.in. polska szkoła pilotażu początkowego 25 (Polish) Elementary Flying Training School), gdzie służył początkowo jako żołnierz bez specjalności, a po dodatkowym przeszkoleniu – jako strażak. W Hucknall pozostał do rozformowania Polskich Sił Powietrznych.

Zdemobilizował się w 1947 r. W cywilu zatrudnił się w odkrywkowej kopalni węgla koło Nottingham i w Newcastle-on-Tyne, gdzie pracował do 1951 r. jako mechanik. 15 sierpnia 1950 r. otrzymał brytyjskie obywatelstwo. Wyjechał do Kanady, gdzie podjął pracę jako mechanik w Dorvalu, a następnie jako spawacz w Hamilton i Toronto. W 1957 r. wyemigrował do San Diego w Kalifornii w Stanach Zjednoczonych, ale wkrótce powrócił do Hamilton. W 1964 r. znalazł pracę w hotelarstwie, w King's Inn

Hotel we Freeport na Bahamach. Po trzech latach zdobył licencję agenta nieruchomości i pracował tym zawodzie do lipca 1973 r. Po uzyskaniu przez Bahamy niepodległości i odebraniu mu licencji zatrudnił się jako zastępca kierownika w nowo otwartym kasynie w mieście Santa Marta w Kolumbii. Potem próbował swoich sił jako handlarz nieruchomości oraz właściciel sklepu z odzieżą i salonu piękności. W lutym 1992 r. przeprowadził się do Miami Beach na Florydzie w USA, gdzie również uzyskał licencję agenta nieruchomości.

Pod koniec życia mieszkał w Sunny Isles Beach w stanie Floryda. Zmarł 19 października 2009 r. w Toronto, w wieku 87 lat. Był czterokrotnie żonaty i miał czworo dzieci.

Był autorem wspomnień z czasów II wojny światowej pt. „A Call To Arms” („Wezwanie do broni”), wydanych w 2005 r., które stanowią w zasadzie jedyną literaturę wspomnieniową na temat legionistów, którzy przeszli do Polskich Sił Powietrznych⁴⁵.



Kpr. Edmund Stawowy.

45 IPIiMS, LOT.A.V.96/46/19, Edmund Stawowy – protokół przesłuchania; Karta ewidencyjna Edmunda Stawowego ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Edmunda Stawowego z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/stawowy-edmund>, dostęp 25 maja 2023 r.; Stawowy E., op. cit.; The London Gazette, 17 października 1950 r.; <https://www.legacy.com/us/obituaries/herald/name/edmond-stawowy-obituary?id=13305792>, dostęp 29 marca 2023 r.; <https://www.trafford.com/en/bookstore/bookdetails/180701-A-Call-To-Arms>, dostęp 27 kwietnia 2023.

Jan Rejek

st. szer. – LAC – Leg. 2e cl.

Jan Rejek urodził się 7 stycznia 1922 r. w Günnigfeld w Westfalii w Niemczech (obecnie część miasta Bochum). Był jednym z sześciu braci – oprócz niego w rodzinie wychowali się także Franciszek, Antoni, Stanisław, Józef i Czesław.

Jan jako dziecko w Niemczech spędził około roku, po czym przeniósł się z rodziną do Francji, gdzie mieszkał do 1942 r. Ukończył tam szkołę i tuż przed II wojną światową mieszkał i pracował w kopalni węgla w Creutzwald w Lotaryngii. Po wybuchu wojny wyjechał stamtąd i przeniósł się do Carmaux w departamencie Tarn, gdzie także pracował jako górnik (zapewne w jednej z tamtejszych kopalni węgla).

10 lipca 1942 r. zgłosił się do Legii Cudzoziemskiej w biurze w Marsylii. Został wysłany drogą morską do Oranu w Algierii. Początkowo przeszedł zapewne przeszkolenie w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie, a następnie trafił do jednej z jednostek stacjonujących w Algierii lub Maroku.

Od marca do maja 1943 r. brał udział w walkach przeciwko Niemcom podczas kampanii tunezyjskiej. Uczestniczyło w niej kilka różnych jednostek Legii Cudzoziemskiej, przez co nie można jednoznacznie określić tej, w której służył Rejek.

24 czerwca 1943 r. został zwolniony z Legii i przydzielony do obozu polskiego w Algierze, gdzie oczekiwał na transport na Wyspy Brytyjskie. 31 lipca 1943 r. odpłynął na brytyjskim transportowcu HMT „Orient” i przez Gibraltar 11 sierpnia 1943 r. dotarł do Liverpoolu. Zgłosił się do lotnictwa i 18 września 1943 r. został skierowany do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. Do Polskich Sił Powietrznych został wcielony 11 października 1943 r. i otrzymał numer ewidencyjny 706906.

22 października 1943 r. został przydzielony do polskiej szkoły pilotażu podstawowego 16 (Polish) Service Flying Training School w Newton, w charakterze żołnierza bez specjalności. 26 lutego 1945 r. został skierowany na kurs dla mechaników pokładowych do Lotniczej Szkoły Technicznej (Polish Technical Training School) w Locking. Kursu tego jednak nie ukończył i 26 lutego 1945 r. powrócił do Lotniczej Szkoły Technicznej, przeniesionej wkrótce potem do Cammeringham.

Jan Rejek zdemobilizował się w polskim stopniu starszego szeregowca i brytyjskim Leading Aircraftmana (kaprala RAF). Został odznaczony Medalem Lotniczym.

Po wojnie osiadł we Francji. Zmarł 8 września 1992 r. w wieku 80 lat w Ham-sous-Varsberg⁴⁶.

Roman Turek plut. strz. – W/O – Leg. 2e cl.

Roman Turek urodził się 15 października 1915 r. w Warszawie, w rodzinie Jana i Antoniny z domu Patrycy. Dorastał w Kaliszu. Ukończył tam cztery klasy gimnazjum typu humanistycznego oraz – w 1933 r. – trzyletnią szkołę rzemieślniczo-przemysłową. W latach 1935–1936 pracował jako kierowca i mechanik samochodowy w firmie Skasse w Kaliszu. 2 listopada 1936 r. został powołany do Wojska Polskiego i trafił do 3 Pułku Lotniczego w Poznaniu, gdzie służył jako kierowca. 6 października 1938 r. został przeniesiony do rezerwy. Znalazł zatrudnienie jako ślusarz w Nisku, w wytwórni produkującej części dla przemysłu lotniczego, która wchodziła w skład Zakładów Południowych w Stalowej Woli.

Na krótko przed wybuchem wojny, 24 sierpnia 1939 r., został zmobilizowany do Kompanii Obsługi Węzła Lotnisk nr 25, podległej 3 Pułkowi Lotniczemu. Z jednostką wycofywał się na wschód i 17 września 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej. Zdołał zbiec i 23 października 1939 r. dotarł do Lwowa, skąd usiłował przedostać się do rodziny. W Przemyślu został schwytyany przez Niemców i wysłany do Stalagu IXA w Ziegenhain, skąd skierowano go na roboty do gospodarstwa rolnego we wsi Helmstadt w Badenii-Wirtembergii. W październiku 1940 r. został przeniesiony do Stalagu VD we wcielonej do III Rzeszy francuskiej Alzacji. Był więziony i pracował w Saverne (Zabern), Oberhoffen-lès-Wissembourg i Strasburgu (Straßburg), m.in. w porcie na Renie i jako ślusarz przy wznoszeniu obozów dla Rosjan. W 1942 r. zgłosił się na roboty rolne i 23 czerwca 1942 r. zbiegł z wsi Kirschheim koło Strasburga. Przekroczył granicę z okupowaną Francją, a następnie granicę oddzielającą strefę okupowaną i nieokupowaną (Francję Vichy).

4 września 1942 r. zgłosił się do Legii Cudzoziemskiej i wysłany został do Afryki Północnej. Szkolenie rekruckie przeszedł przypuszczalnie w kompanii szkolnej Ośrodka Wspólnego Legii Cudzoziemskiej (DCRE) w Sidi-Bel-Abbès lub Saïdzie. 12 lutego 1943 r. został zwolniony do

46 IPiMS, LOT.A.V.96/41/49, Jan Rejek – protokół przesłuchania; Karta ewidencyjna Jana Rejka ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Jana Rejka z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/rejek-jan>, dostęp 25 maja 2023 r.



Kpr. strz. Roman Turek (pierwszy z lewej) w towarzystwie członków swojej załogi pozuje przy bombowcu Lancaster z 300 Dywizjonu Bombowego „Ziemi Mazowieckiej” na lotnisku w Faldingworth w okresie powojennym. Na prawo od niego stoją: ppor. bomb. Aleksander Dauman, ppor. pil. Jan Adamowski, kpr. mech. pokł. Marian Kurman, ppor. obs. Lesław Jarosz i kpr. rtg. Tadeusz Motyka.

Polskich Sił Zbrojnych. Na Wyspy Brytyjskie przybył na pokładzie statku 15 marca 1943 r. do portu nad rzeką Clyde (a więc Greenock, Gourrock lub Glasgow).

Do Polskich Sił Powietrznych został wcielony 12 maja 1943 r. i otrzymał numer ewidencyjny 705679. Zgłosił się do służby w powietrzu i został wyszkolony na strzelca pokładowego w Lotniczej Szkole Technicznej (Polish Technical Training School) w Halton oraz szkole strzelców 4 Air Gunners School w Morpeth.

29 sierpnia 1944 r. został przydzielony do jednostki wyszkolenia bojowego 18 Operational Training Unit w Finningley. Po przeszkoleniu i skompletowaniu załogi został skierowany na trwające od 24 listopada 1944 r. do 29 stycznia 1945 r. przeszkolenie na samoloty czterosilnikowe, kolejno w jednostkach 1662 Heavy Conversion Unit w Lindholme (samoloty Halifax) oraz 1 Lancaster Finishing School w Hemswell (samoloty Lancaster).

Wreszcie, 30 stycznia 1945 r. został przydzielony do 300 Dywizjonu Bombowego „Ziemi Mazowieckiej” jako członek siedmioosobowej załogi. Tworzyli ją: ppor. pil. Jan Adamowski, ppor. obs. Lesław Jarosz, ppor. bomb. Aleksander Dauman, kpr. mech. pokł. Marian Kurman, kpr. rtg. Tadeusz Motyka oraz kpr. strz. Kazimierz Kułakowski.

Pierwszy lot bojowy Turek wykonał 20 lutego 1945 r. (nalot na Dortmund) i do końca wojny wziął udział łącznie w 22 lotach bojowych. 19 z nich były to bombardowania (m.in. nalot na Berchtesgaden – kwartę Adofa Hitlera – 25 kwietnia 1945 r.), a trzy operacje zrzutowe nad Holandią (operacja „Manna”). W 300 Dywizjonie pozostał do rozformowania polskiego lotnictwa.

Roman Turek zdemobilizował się w polskim stopniu plutonowego i brytyjskim Warrant Officera (chorążego RAF). Został odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Medalem Lotniczym oraz Polowym Znakiem Strzelca-Radiotelegrafisty (nr 588).

Po wojnie mieszkał w Argentynie. Jego dalsze losy pozostają nieznane⁴⁷.

Józef Skorczyk kpr. strz. – Sgt – Leg. 2e cl.

Józef Skorczyk przyszedł na świat 13 marca 1915 r. w Oberhausen w Zagłębiu Ruhry, na terenie Cesarstwa Niemieckiego. Jego rodzicami byli Michał i Franciszka z domu Przybylska. Miał siostrę Jadwigę.

Rodzina Skorczyków wkrótce powróciła do Polski i osiadła w Lesznie. W mieście tym Józef pobierał edukację. Został przyjęty do fabryki maszyn i pomp Wincentego Kraupe, gdzie wyuczył się zawodu ślusarza.

Jesienią 1936 r. został powołany do Wojska Polskiego i trafił do 3 Pułku Lotniczego w Poznaniu. W jednostce przeszedł przeszkolenie rekruckie, Szkołę Obsługi Samolotów oraz kurs strzelców samolotowych. Pomiędzy 21 kwietnia a 30 czerwca 1938 r. uczestniczył w kursie Szkoły Podoficerskiej 3 Pułku Lotniczego. Został przydzielony do 34 Eskadry Liniowej, wyposażonej w samoloty PZL.23 Karaś.

Pod koniec sierpnia 1939 r. trafił do 31 Eskadry Liniowej (także operującej na PZL.23), przemianowanej w ramach mobilizacji na 31 Eskadrę Rozpoznawczą. Jednostka ta weszła w skład lotnictwa Armii „Karpaty”.

⁴⁷ Karta ewidencyjna Romana Turka ze zbiorów Stowarzyszenia Lotników Polskich w Londynie; karta Romana Turka z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie; <https://listakrzystka.pl/turek-roman>, dostęp 25 maja 2023 r.

W czasie kampanii wrześniowej Skorczyk wziął udział w dwóch lotach bojowych, w załodze z kpr. pil. Leonem Keglem oraz ppor. obs. Adamem Szajdzickim. 3 września bombardował niemiecką kolumnę pancerną, a 5 września poleciał na rozpoznanie szosy Nowy Targ–Rabka. W locie tym awarii uległ silnik samolotu, zmuszając całą załogę do skoku ze spadochronem (lądowanie przymusowe w górzystym terenie było niemożliwe). Cała załoga przeżyła, lądując koło wsi Bruśnik na północ od Gorlic.

Losy Skorczyka w latach 1939–1942 pozostają zagadką. Według literatury miał się dostać 17 września 1939 r. do niewoli sowieckiej, z której został zwolniony do Armii Polskiej w ZSRR pod dowództwem gen. Władysława Andersa w styczniu 1942 r. Wiosną 1942 r. jakoby ewakuował się wraz z nią do Iranu.

Już z dokumentów wynika, że wstąpił do Legii Cudzoziemskiej i służył m.in. w 2 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej (2e REI) w Marrakeszu w Maroku, otrzymując numer służbowy (matricule) 98414. 16 marca 1943 r. został zwolniony ze służby w stopniu Legionnaire de 2e classe.

Nie jest jasne, w jaki sposób Skorczyk mógłby się przedostać z Iranu do Maroka, pokonując przeszło 5500 kilometrów w linii prostej. Możliwe więc, że informacja o sowieckiej niewoli jest nieprawdziwa, a w rzeczywistości losy Skorczyka po wrześniu 1939 r. związane były początkowo z lotnictwem polskim we Francji, czy też szerzej – z zachodem Europy.

W 1943 r. Skorczyk zgłosił się do służby w Wojsku Polskim. 2 maja 1943 r. drogą morską dotarł do Liverpoolu. Jako kandydat do personelu latającego przeszedł naziemny kurs strzelców pokładowych, zapewne w Lotniczej Szkole Technicznej (Polish Technical Training School) w Halton, po którym trafił na praktykę do szkoły 4 Air Gunners School w Morpeth. W marcu 1944 r. został przydzielony do jednostki wyszkolenia bojowego 18 Operational Training Unit w Finningley, gdzie przeszedł kurs zgrywania załóg na samolotach Wellington. W czerwcu 1944 r. został odkomenderowany do jednostki przeszkolenia na sprzęt ciężki 1662 Heavy Conversion Unit w Blyton, gdzie zapoznał się z czterosilnikowymi samolotami Halifax.

22 czerwca 1944 r. został przeniesiony do 1586 Eskadry do Zadań Specjalnych. Na lotnisko jednostki, Brindisi w południowych Włoszech, dotarł dopiero 10 sierpnia 1944 r., wraz ze swoją załogą w składzie: ppor. pil. Kazimierz Widacki, kpt. obs. Franciszek Omylak, ppor. bomb. Konstanty Dunin-Horkawicz, kpr. rtg. Jan Ozga, plut. mech. pokł. Wilhelm Balcarek, oraz ppor. strz. Tadeusz Mroczo.

W sierpniu 1944 r. załoga wykonywała loty na pomoc powstańcom warszawskim, zrzucając zaopatrzenie zarówno na samą Warszawę, jak i do Puszczy Kampinoskiej. Wieczorem 27 sierpnia 1944 r. Skorczyk wystartował na swoje piąte zadanie z Włoch. Przebieg lotu nie jest znany, gdyż od momentu startu z samolotu nie odebrano żadnych sygnałów. Przez wiele lat przyjmowano, że wypożyczony z brytyjskiego 148 Dywizjonu RAF (148 Squadron) Halifax II FS-P (JP295) zaginął w Adriatyku. Dopiero po latach ustalono, że samolot padł ofiarą nocnego myśliwca Junkers 88, pilotowanego przez Obfw. Rudiego Dudinga z jednostki 1./NJG 100. Rozbił się ok. godz. 2:30 w rejonie Banicy koło Gładyszowa, w Beskidzie Niskim.

Kapral (Sergeant) Józef Skorczyk został odznaczony Krzyżem Walecznych, Medalem Lotniczym oraz Polowym Znakiem Strzelca (nr 527). Na pełne wyjaśnienie losów czekał aż do przełomu XX i XXI wieku, a na imienny grób na Brytyjskim Cmentarzu Wojennym w Krakowie – do 2013 r.⁴⁸.



Kpr. strz. Józef Skorczyk.

48 Gucwa A., *Odwaga i nadzieja. Historia katastrof lotniczych w Olszynach i Banicy*, SIKORSKY, Sękowa-Gorlice 2013, s. 147–153; *Ku czci poległych lotników 1939–1945*, Agencja Lotnicza ALTAIR, Warszawa 2006, s. 475–476.



Zaświadczenie o dobrym przebiegu służby wystawione 16 marca 1943 r. Józefowi Skorzcykowi: „Pułkownik Flan, dowódca 2 Pułku Piechoty Cudzoziemskiej zaświadcza, że legionista II klasy Skorzcyk Józef nr służbowy 98414 urodzony 10 marca 1915 w Pińsku departament Rosja wykazywał dobre sprawowanie przez cały czas służby pod Sztandarami i stale służył z Honorem i Wiernością”. Jak widać, wstępując do Legii Skorzcyk podał nieco zmienioną datę urodzenia i fikcyjne miejsce urodzenia. Godny uwagi jest także umieszczony u dołu z prawej strony cytat gen. Oscara de Négriera z 1884 r.: „Wy pozostali, Legioniści, jesteście żołnierzami żeby umrzeć i wysyłam was tam, gdzie się umiera!”.

Żołnierze Legii Cudzoziemskiej, którzy służyli później w Polskich Siłach Powietrznych

Stopień w Legii Cudzoziemskiej	Polski (brytyjski) stopień w PSP	Numer służbowy w PSP	Nazwisko i imię	Uwagi
Legionnaire de 2e classe	kpr. (LAC)	707726	Banaszkiewicz Jan	
Legionnaire de 2e classe	sierz. (Cpl)	781594	Bull Edward	lotnik przed wstąpieniem do Legii
Caporal-chef	plut. rtg. (F/Sgt)	706853	Głębocki Zygmunt	
Sergent	st. szer. (LAC)	709807	Kopycki Klemens	
Caporal	st. szer. (LAC)	705674	Mikołajczyk Władysław	
Legionnaire de 2e classe	kpr. (LAC)	706955	Nawrocki Władysław	
Capitaine	gen. bryg. pil. (A/Cdre)	P-0268	Rayski Ludomił	lotnik przed wstąpieniem do Legii
Legionnaire de 2e classe	st. szer. (LAC)	706906	Rejek Jan	
Legionnaire de 2e classe	kpr. obs. (F/Sgt)	705783	Sala Stanisław	
Legionnaire de 2e classe	kpr. strz. (Sgt)	705778	Skorczyk Józef	lotnik przed wstąpieniem do Legii
Caporal	sierz. strz. (F/Sgt)	705477	Spyra Julian	lotnik przed wstąpieniem do Legii
Legionnaire de 2e classe	kpr. strz. (F/Sgt)	705455	Stachowicz Jerzy	
Legionnaire de 2e classe	kpr. (LAC)	705675	Stawowy Edmund	
Legionnaire de 1re classe	plut. (LAC)	709849	Trzebiński Władysław	
Legionnaire de 2e classe	plut. strz. (W/O)	705679	Turek Roman	lotnik przed wstąpieniem do Legii

W przedstawionej obok tabeli zestawiono znanych autorowi żołnierzy Legii Cudzoziemskiej, którzy służyli później w Polskich Siłach Powietrznych.

Za wszechstronną pomoc w przygotowaniu niniejszego artykułu autor serdecznie dziękuje Panu Dariuszowi Karczewskiemu, Panu Grzegorzowi Korczowi, Panu Wojtkowi Matusiakowi, Panu Chrisowi Kropińskiemu, Panu Krzysztofowi Schrammowi oraz Panu Mieszкови Syskiemu.

Fotografie ze zbiorów: Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (via Wojtek Matusiak), Narodowego Archiwum Cyfrowego, Grzegorza Korcza, Krzysztofa Schramma, Włodzimierza Skorczyka (via Aleksander Gucwa) i Edmunda Stawowego.